DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 8 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń. Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz. ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. Toruń, sobota 15 kwietnia 1933 Nr. 88

Anglja za Polską

Izba Gmin potępia Niemcy i politykę rewizji traktatów

Londyn, 14. 4. (Pat). W czasie swojego przemówienia w Izbie Gmin Simon oświadczył, że zamierza przedstawić, gdy tylko to będzie możliwe wszelkie dokumenty, dotyczące t. zw. paktu czterech mocarstw.

Mówiąc o wizycie rzymskiej, Simon zaznaczył, że plan tam omawiany miał się przyczynić do utrzymania pokoju światowego i mógłby się stać czynnikiem stabilizacji, gdyby między czterema głównemi mocarstwami Europy zachodniej osiągnięte zostało porozumienie.

„Mac Donald i ja — mówił Simon — odbyliśmy jeszcze drugą naradę z Mussolinim. Nie zobowiązaliśmy się jednak do niczego i nie wyrażaliśmy naszej zgody na żaden z przedstawionych nam punktów, a podkreślaliśmy tylko, że w okazanym nam dokumencie są pewne punkty, nad któremi Mussolini powinien się zastanowić".

Kończąc, Simon zapowiedział, że niebawem w tej sprawie ogłoszona zostanie specjalna biała księga. Niepokój, wykazywany przez izbę oparty jest na niewłaściwem zrozumieniu zasady współpracy, czy też współdziałania czterech mocarstw.

Londyn, 14. 4. (PAT). Dzisiejsza debata w izbie gmin była niezwykle impresjonującem powszechnem potępieniem Niemiec i polityki rewizji traktatów. Z polskiego punktu widzenia można stwierdzić z zadowoleniem, że w polityce wszystkich trzech stronnictw dokonał się korzystny dla naszych interesów zwrot. O ile w czasie debaty dn. 23 marca nad expose Mac Donalda o wizycie w Rzymie opinja izby gmin była nie ustalona, a raczej przychylna projektom rewizjonistycznym Mac Donalda, o ile wówczas wyraźnie przeciwko rozmowom rzymskim występował tylko Churchill, o tyle DZISIAJ WSZYSCY MÓWCY LABOUR PARTY I PARTJI LIBERAŁÓW, A PRZEDEWSZYSTKIEM KONSERWATYŚCI, POTĘPILI KATEGORYCZNIE POLITYKĘ REWIZJONISTYCZNĄ MAC DONALDA I ZAŻĄDALI, ABY WIELKA BRYTANJA POLITYKI TEJ WOBEC STOSUNKÓW, PANUJĄCYCH W NIEMCZECH ZANIECHAŁA. Nie było ani jednego głosu w obronie rewizji, ani kontynuowania polityki europejskiej. Po tej debacie jasnem jest, że PAKT RZYMSKI NIE POSIADA W ANGLJI ŻADNYCH ZWOLENNIKÓW, co niewątpliwie zmusi Mac Donalda do zmiany frontu.

Otwierając debatę w imieniu Labour Party, Attlee oświadczył, że POLSKA, MAŁA ENTENTA i JAPONJA SĄ TAKŻE WIELKIEMI MOCARSTWAMI, bez których niczego nie należy decydować. W obecnej chwili nikt nie może w najdrobniejszej nawet kwestji zaufać Niemcom.

Sir Austen Chamberlain wygłosił przemówienie, które pozostanie w pamięci wszystkich „Co się dzieje w Niemczech, czyni rewizję traktatów niemożliwą. Czy to jest odpowiednia chwila, by wspominać o rewizji wobec wypadków w Niemczech wobec pruskiego barbarzyństwa, czy można z takim rządem omawiać rewizję granic polsko-niemieckich. KORYTARZ POLSKI JEST ZAMIESZKAŁY PRZEZ POLAKÓW. Czyż można oddać choćby jednego Polaka pod jarzmo takiego rządu? — wołał Chamberlain w największem wzburzeniu, a cała izba słuchała go z przejęciem.

Następnie Wedywodd, oddając hołd Chamberlainowi, oświadczył: Mowę, którą przygotowałem, podarłem w kawałki. Sir Austen Chamberlain powiedział wszystko. Rewizja traktatów została sparaliżowana przez tę mowę. ULICZNICY, RZĄDZĄCY W NIEMCZECH, ZBESZCZEŚCILI SWOJĄ WŁASNĄ OJCZYZNĘ.

Największe wrażenie wywołała przemowa liberałów-żydów, Jannera i Natana, którzy apelowali do cywilizowanego świata o obronę żydów w Niemczech przed okrucieństwem Hitlera. Wreszcie wielkie wrażenie wywołał Churchil, który stwierdził, że obecne traktaty pokojowe, oparte o zasadę samostanowienia narodu, stanowią pod względem etnograficznym najściślejszą granicę, jaka tylko była możliwa. Churchil podkreślił wielką wartość traktatów, które powołały do niezależnego życia państwa w ich granicach etnograficznych, kraje, położone między morzem Bałtyckiem i Czarnem. Mówiąc o Polsce, nazwał ją realną i pozytywną siłą, a dowodem tego jest, że podziwiać należy akcję rozbudowy i skonsolidowania się Polski. „Mamy nadzieję — oświadczył Churchil — że POLSKA BĘDZIE W DALSZYM CIĄGU UŻYWAŁA WOLNOŚCI I POKOJU, JAK OSTATNIO, A NIEMCY W TRAKTACIE WERSALSKIM WCALE ŹLE NIE ZOSTAŁY POTRAKTOWANE, BO ŻADNYCH ZIEM, ZAMIESZKANYCH W WIĘKSZOŚCI PRZEZ NIEMCÓW, IM NIE ODEBRANO. Korytarz jest prawie wyłącznie polski, jeżeli chodzi o jego mieszkańców i należał całkowicie przed rozbiorami do Polski.

W tych warunkach wobec takiego jednomyślnego stanowiska izby gmin, ministrowi spraw zagr. Simonowi nie pozostało nic innego, jak zapewnić, że rząd brytyjski dąży tylko do wypełnienia tego, co przewiduje art. 19 paktu Ligi. Rząd brytyjski nie dąży do ominięcia Ligi, ani państw zainteresowanych, przeciwnie uznaje Ligę jako jedyną miarodajną instancję i jeżeli popiera porozumienie wśród czterech mocarstw, to tylko poto, aby ułatwić Lidze zainicjowanie tego, co pakt Ligi przewiduje.

Na projekcie Mussoliniego nie można budować pokoju świata

Herriot o trzech rozbiorach Polski i pomysłach rzymskich

Paryż, 14. 4. (PAT). „Information" drukuje artykuł Herriota p. t. „Pomawianie Francji o hegemonję", w którym b. premjer, poruszając zagadnienie paktu 4 mocarstw oraz rewizji granic, pisze: „Kiedy czytałem pierwotny tekst projektu paktu, najściślej odzwierciadlający ideę jego autora, a przedewszystkiem art. 2, dotyczący rewizji traktatów, wobec poruszenia w tym czasie sprawy t. zw. korytarza polskiego, przypomniałem sobie historję najbardziej tragiczną, a mianowicie rozbiory Polski. Trzykrotne ROZBIORY POLSKI W 1772, 1793 i 1795 R. NIE BYŁY PRZEPROWADZONE INACZEJ. Czyż Francja zgodziłaby się dziś powrócić do minionej polityki Prus, Austrji i carskiej Rosji i przejąć to na swój rachunek? Nie zapominajmy, my demokraci francuscy, iż PIERWSZY ROZBIÓR POLSKI ZOSTAŁ DOKONANY WŁAŚNIE W IMIĘ PACYFIKACJI."

Artykuł swój, polemizujący z poglądami Lloyd George'a, Herriot kończy uwagą, iż projekt Mussoliniego jest zbyt wąską podstawą, aby na nim można było budować pokój świata, i twierdzi ze stanowczością, iż nie jest hegemonją ze strony Francji obrona wolności narodów oraz instytucji Ligi Narodów.

Wspólnota duchowa Polski i Francji

Przyjecie delegacji sejmu polskiego przez parlamentarzystów francuskich

Paryż 14. 4. (PAT). Wczoraj grupa parlamentarna francusko - polska przyjęła na uroczystym bankiecie delegację Sejmu polskiego.

Bankietowi przewodniczył prezes grupy francuskiej Bibier, który zwrócił się do gości polskich z uroczystem przemówieniem powitalnem.

Drugim mówcą był Herriot, którego mowa przyjęta była gorąco przez obecnych. Herriot podkreślił moment wspólnoty duchowej Polski i Francji, a nawiązując do odbytych narad francusko - polskiej grupy parlamentarnej, podkreślił, że wymiana poglądów między przedstawicielami parlamentów francuskiego i polskiego pozwoliła stwierdzić ścisłą harmonję idei między przedstawicielami obu krajów.

Trzecim mówcą był książę Janusz Radziwiłł, który w imieniu swojego kraju i własnem złożył gorące podziękowanie za miłe przyjęcie, nacechowane niezwykłą gościnnością i serdecznością, charakteryzującą oddawna wzajemne stosunki między obu narodami. „Jestem specjalnie poruszony — oświadcza mówca — słowami, jakie pan skierował do nas. Jestem szczęśliwy, że w odpowiedzi mogę wyrazić nie tylko nasze osobiste uznanie, lecz również serdeczną przyjaźń całego narodu." W dalszym przemówieniu mówca stwierdza, że wymiana poglądów w chwili obecnej była nie tylko pożyteczna, ale okazała się konieczna. Przeprowadzając zasadniczą linję polityki polskiej, poseł Radziwiłł stwierdza, że Polska nigdy nie przestawała dokonywać wspólnych wysiłków, aby utrzymywać i pogłębiać stosunki ze wszystkimi jej sąsiadami. „Dzięki tym wytrwałym i konsekwentnym wysiłkom — mówi poseł — mogliśmy doprowadzić do podpisania paktu o nieagresji ze wschodnim sąsiadem. Polska uczyniła to prawie jednocześnie z Francją. W pakcie tym widzimy, tak jak panowie, nie tylko gwarancję bezpieczeństwa, ale również możność bardziej wydatnej współpracy w dziedzinie ekonomicznej. Znane są panu uczucia przyjaźni i zaufania, które cechują nasze stosunki wzajemne. Co się tyczy Niemiec, to dążymy stale do poprawienia wzajemnych stosunków oraz do życia w pokoju.

Należy jednak pamiętać, że nie wystarcza w danym wypadku pragnienie utrzymania pokoju. Ale że należy jeszcze umieć obronić go, stojąc na stanowisku lojalnego utrzymania naszych słusznych praw i życiowych interesów. Francja była wyrazicielem zasady prawa ludu do decydowania o swoim losie i równości narodów. Zasady te znalazły swój najlepszy wyraz w pakcie Ligi Narodów. Nie zapominajmy, że ludzie wierząc w tę wielką ideę, poświęcali swoje życie dla zwycięstwa. Idei będziemy wierni nie tylko przez poczucie honoru, ale również dlatego, że widzimy w niej utajoną gwarancję trwałego pokoju". Mowę swoją zakończył poseł Radziwiłł wzniesieniem toastu za wielkość i powodzenie Francji i za zdrowie jej dostojnego prezydenta.

Makabryczne wiadomości z Rzeszy...

(o) **Warszawa, 14. 4. (Tel. wł.).** Z Berlina donoszą, że z obozu więźniów politycznych w Monachjum zbiegło 4 więźniów. Podczas pościgu trzech z nich zostało zabitych, jeden ciężko raniony.

W Berlinie krążą pogłoski, że władze Rzeszy noszą się z zamiarem rozwiązania partji socjal-demokratycznej.

Z Dortmundu donoszą o samobójstwie uwięzionego adwokata Eljasza, spowodowanego złem traktowaniem w więzieniu. Tej samej nocy popełnił samobójstwo w celi więziennej w Dueseldorfie radca miejski dr. Odenkirchen.

Sensacyjny zwrot

w procesie inżynierów angielskich w Moskwie

Moskwa, 14. 4. (Pat). Proces o sabotaż w elektrowni obfitował wczoraj w sensacyjne momenty. Oskarżony MAC DONALD ODWOŁAŁ SWOJE ZEZNANIE, ZŁOŻONE NA ŚLEDZTWIE PIERWIASTKOWEM, A TAKŻE COFNĄŁ SWOJE WCZORAJSZE PRZYZNANIE SIĘ DO WINY, oświadczając, że jest winny według swoich zeznań, ale faktycznie jest niewinny, zeznawał zaś pod wpływem odczytanych mu w G. P. U., obciążających go zeznań współoskarżonych.

Po zarządzonej 20-minutowej przerwie Mac Donald ponownie część oskarżenia potwierdza. Również inż. Thornton odwołał przyznanie się na śledztwie pierwiastkowem, oświadczając, że złożył je pod wpływem strachu, spowodowanego faktem aresztowania i obciążającego oskarżenia. Obaj zgodnie stwierdzają, że nie wywierano na nich w G. P. U. żadnego nacisku i że nieprawdziwe zeznania złożyli zupełnie dobrowolnie.

Sensacyjnym momentem było pozatem ujawnienie przez Thorntona, bynajmniej o to przez sąd nie pytanego, że doręczone przezeń Mac Donaldowi 2000 rubli kupił prywatnie za 66 funtów szterlingów u wyjeżdżającego do ojczyzny specjalisty niemieckiego. Thornton zatem dobrowolnie oskarżył się o spekulację walutową, co jak wiadomo, jest bardzo surowo karane przez prawo sowieckie.

Londyn, 14. 4. (Pat). Na wczorajszem posiedzeniu Izby Gmin sir John Simon oświadczył, że wobec postawienia w Moskwie w stan oskarżenia 6 obywateli Wielkiej Brytanji pragnie złożyć następującą deklarację: „Żaden z tych ludzi nie był nigdy używany czy to pośrednio czy bezpośrednio przez naszą służbę wywiadowczą. 2) Żaden z nich nie dostarczał jakichkolwiek informacyj. 3) Żaden z nich nie był opłacany i nie uzyskał obietnicy nagrody za jakąś informację, ani też nie otrzymał pieniędzy celem wystarania się o informacje. 4) Żaden z nich nie składał jakiegokolwiek sprawozdania naszej służbie wywiadowczej, lub na rachunek tej służby. Wszystko co powiedziałem powyżej dotyczy również i samej Vickers Metropolitan Comp, gdyż kompanja ta nie ma i nigdy nie miała żadnych stosunków z naszą służbą wywiadowczą.

Nasza odpowiedź Niemcom

musi być godna naszej kultury i racji stanu

Przez Polskę przepływa obecnie silna fala oburzenia. I to oburzenia zupełnie słusznego psychologicznie uzasadnion go. To bowiem, co obecny rząd niemiecki wyprawia z rdzennie niemiecką ludnością, jest sprawą wewnętrzną tego państwa; ale to, na co sobie pozwala wobec mniejszości narodowych w Niemczech — a więc zarówno przeciw miljonowej rzeszy Polaków, jak i polskich obywateli — nie jest dla nas rzeczą obojętną, nie może być uznane jako wewnętrzna sprawa obcego państwa. Represje, które stosuje Hitler wobec niemieckich socjalistów czy katolików, budzą w całym cywilizowanym świecie, a także oczywiście i u nas, głębokie współczucie ze względu na naruszenie praw humanitaryzmu. Ale represje dzikie i brutalne, stosowane przez nowy rząd niemiecki wobec polskiej mniejszości narodowej, **budzą więcej niż współczucie**, domagają się reakcji silnej i stanowczej.

Chodzi tylko o to: kto ma bronić Polaków i wogóle mniejszości narodowych w Niemczech — i jak ma się ta obrona dokonywać?

Czy spontanicznie, odruchowo? Czy legalnie i przez czynniki, uprawnione do takich wystąpień? I rzecz najważniejsza: czy reakcja ma wzorować się na haśle: „niech się gwałt gwałtem odciska" — a więc na **wzorach... hitlerowskich?**

Najmocniej potępimy formy walki, zastosowane przez Hitlera. Uważamy je za hańbę XX-go stulecia Czyżbyśmy więc mieli je naśladować u siebie?

Pojmujemy dobrze zarówno oburzenie, nurtujące społeczeństwo, jak i zapał naszej młodzieży, rwącej się do zamanifestowania uczuć wobec bezprzykładnych prześladowań, mnożących się w Niemczech, a zwróconych również i przeciw Polakom, Zdławienie prasy polskiej w Niemczech, pozbawienie dziesiątków tysięcy dzieci polskich możności nauki w języku ojczystym, brutalne napady na studentów polskich — wszystko to słusznie zupełnie wznieca oburzenie.

Ale — powtarzamy — nie może się ono wyładowywać w formach, identycznych z temi, które właśnie na zachód od naszych granic stosują watahy hitlerowskie.

Co innego **bojkot towarów niemieckich**, a co innego spontaniczne odruchy. Polacy mają prawo **bojkotować wyroby niemieckie**, bo „wojnę handlową" narzuciły nam Niemcy już w r. 1925 i na tym odcinku wszelkie próby porozumienia skrewiły z winy Niemiec. Możemy więc ten bojkot rozszerzyć również i na **książki czy pisma niemieckie i filmy, zionące nienawiścią ku polskości.** Ale z tego jednak nie wynika, abyśmy dawali światu widowisko niekulturalnego wzorowania się na przykładach, potępianych prz z świat a stosowanych właśnie przez hitlerowskie Niemcy.

Niestety, hitleryzm jako metoda walki z mniejszościami narodowemi dokonał już pewnych spustoszeń w mózgach tego odłamu społeczeństwa, który stale szuka w każdym obskurantyzmie zagranicą wzorów godnych naśladowania. Mamy na myśli mentalność „obwiepolską". Gdy tylko Hitler doszedł do władzy i począł realizować plan wyłączenia poza nawias praworządności wszystkich mniejszości narodowych — z obozu t. zw. „narodowego" powitano to jako zatwierdzenie i usprawiedliwienie niejako tej nietolerancji, która oddawna jest wytyczną przywódców tego stronnictwa. W pismach tej partji poczęto przemycać poglądy, że właściwie ...hitleryzm powinienby stać się pierwowzorem działań również i w Polsce. Już nie Frarcja, jako reprezentacja idei demokratycznej, była stawiana za wzór — a **hitlerowskie Niemcy.** Berliński korespondent głównego organu „narodowego" z zachwytem opisywał, jak to cudownie Hitler realizuje „odrodzenie" Niemiec przez **...prześladowania mniejszości narodowych.**

Temu zatruwaniu dusz polskich trucizną, sączoną przez usłużnych ajentów „hitleryzmu", trzeba się z tą **samą siłą przeciwstawiać**, jak wszelkiej próbie naśladowania tych metod, które właśnie stosowane w Niemczech, budzą **odrazę w całym świecie.**

Polska w r. 1919 podpisała traktat o ochronie mniejszości. Mniejsza o to w tej chwili, że została do tego zmuszona naporem tych sił, które teraz właśnie w Niemczech zaznają tak srogich mąk i prześladowań. Również niewczesne byłoby oddawanie się uczuciu pewnej „Schadenfreude", że tak srodze pomściło się na międzynarodowem żydostwie, iż po wojnie bezkrytycznie uwierzyło w „liberalizm" Niemiec, a tak pochopnie dało wiarę oszczerstwom, miotanym na Polskę, jako rzekomy kraj nietolerancji i pogromów. Faktem jednak jest, że od chwili, w której podpisaliśmy zobowiązania traktatowe, pozostaliśmy im **bezwzględnie wierni.** Tak samo więc i traktatowi o ochronie mniejszości. Rząd pomajowy stale szanował traktaty, uważał je za nietykalne tabu. Ilekroć więc z jakiejkolwiek strony próbowano w kraju podważać znaczenie polskiego podpisu na międzynarodowym akcie traktatowym — władze nasze występowały z całą bezwzględnością i bez liczenia się z kimkolwiek.

Ten stosunek do zagadnienia mniejszościowego musi być utrzymany. Ani narodowcy nie będą bezkarnie mogli znęcać się nad żadną mniejszością w kraju, ani młodzież żydowska nie będzie mogła dokonywać **bezkarnie** na terytorjum Polski żadnych porachunków w odwet za **prześladowania swych współwyznawców poza granicami Polski.**

Nikt u nas nie **może naśladować bezprawia.** Nie chcemy być i nie będziemy **areną wojujących ze sobą nacjonalizmów.** Nie chcemy dostarczać ministrowi propagandy w Niemczech, dr. Goebbelsowi, argumentóów, że... „ambo meliores", t. j. rozbestwienie nietylko panoszy się w Niemczech, ale i na wschód od nich.

To musi zrozumieć społeczeństwo i do tego dostosować swą postawę. Do obrony mniejszości polskiej zagranicą i do obrony polskich obywateli, przebywających na terenie Rzeszy — mamy **legalne władze i legalne formy postępowania.** Kto zaś nakłania do innego postępowania — szkodzi dobremu imieniu Polski.

Ingres ks. biskupa Gawliny



W kościele garnizonowym w Warszawie odbył się uroczysty ingres nowego biskupa polowego WP. ks. Gawliny przy udziale licznych przedstawicieli sfer wojskowych i duchowieństwa. — Na zdjęciu naszem widzimy ks. biskupa Gawlinę w otoczeniu duchowieństwa w kościele Garnizonowym.

W Czechosłowacji o Polsce

Zaproszony przez **Syndykat Dziennikarzy Czeskich i Klub czesko polski redaktor Wacław Dresler z Warszawy**, długoletni korespondent pism czeskich wygłosił w Klubie czesko-polskim w Morawskiej Ostrawie odczyt p. t.: **„25 lat w Polsce"**, w którym podniósł olbrzymie **postępy**, jakie Polska poczyniła od czasu odzyskania Niepodległoci.

Hitleryzowanie gospodarki

Gwałtowne hitleryzowanie całego aparatu gospodarczego Rzeszy nie ominęło również naczelnej organizacji przemysłu „Reichverband der deutschen Industrie". Na skutek nacisku czynników rządowych całe prezydjum tej potężnej organizacji reprezentującej wielki i średni przemysł niemiecki zgłosiło dymisję. Niezależnie od tego pod naciskiem władz ustąpili prezydenci całego szeregu izb przem.-handlowych Rzeszy, przyczem kierownictwo tymczasowe tych instytucyj powierzone zostało wyłącznie **członkom partji narodowo-socjalistycznej.**

Odebranie debitu w Polsce

Ministerstwo spraw wewnętrznych odebrało debit pocztowy następującym drukom, zawierającym w swej treści cechy przestępstw, przewidzianych w kodeksie karnym: czasopismu „Unser Kampf", wydawanemu w New-Yorku w języku żydowskim, czasopismu „Rundschau ueber Politik, Wirtschaft und Arbeiterbewegung", wydanemu w Bazylei w języku niemieckim, czasopismu „Wistnyk O. D. W. U.", wydanemu w New Yorku w języku ukraińskim, czasopismu „Ukraińskyj Narod", wydawanemu w Czerniowcach w języku ukraińskim, czasopismu „Ofn wisnschaftlechn front — Na naukowym froncie" — wydawanemu w Mińsku w języku żydowskim przez Białoruską Akademję Nauk, broszurze „Problem fun leniniszn etap in literatur-kentenisz — Problemy leninskaha etapu w literaturaznajstwie" J. Bronsztejna, wydanej w r. 1932 w Mińsku w języku żydowskim.

Sprawa bloku państw bałtyckich

Dwa kierunki na Litwie

Oficjalne sfery litewskie zdradzają coraz większe zdenerwowanie ze względu na całkiem wyraźnie zarysowujący się projekt utworzenia **bloku państw bałtyckich.**

Sytuacja Litwy jest rzeczywiście bardzo nie przyjemna. Z jednej strony powstanie bloku **bez udziału Litwy** naraziłoby tę ostatnią na całkowite osamotnienie i oddało **prędzej czy później w ręce niemieckie**, jako powolne narzędzie imperjalizmu germańskiego. Z drugiej zaś strony **współpraca z Polską na terenie bloku utrudniłaby niezmiernie kontynuowanie dotychczasowej polityki w sprawie wileńskiej**, o ile nie doprowadziłaby nawet do całkowitej rezygnacji Litwy z tego zagadnienia.

W sprawie bloku utworzyły się na Litwie **dwa całkiem wyraźne kierunki:** chrześcijańskiej demokracji, która z pewnemi zastrzeżeniami opowiedziała się **za przystąpieniem Litwy do bloku**, oraz stronnictw rządowych, które pragną utrzymania nadal **bezwzględnie wrogich stosunków z Polską.**

Pisma rządowe zwracają przytem uwagę, że **blok państw bałtyckich z udziałem Polski mógłby przynieść korzyść jedynie Polsce, która jako najsilniejsza i największa, wywierałaby decydujący wpływ na politykę bloku.** Innemi słowy pozostałe państwa, a więc i Litwa zostałyby wprzągnięte jako **bezwolne narzędzia do rydwanu imperjalistycznej polityki Polski**, co mogłoby je wcześniej czy później narazić na groźbę wojny. Oczywiście przy takim układzie sił **myśl o odzyskaniu przez Litwę Wilna byłaby zupełną fikcją i musiałaby być zaniechana.** Z tych też względów Litwa nie może i nie powinna przystąpić do bloku.

Inne nieco jest **stanowisko litewskiej chrześcijańskiej demokracji.** Omawiając przemówienia dyr. dep. Nowakasa, który **w niezwykle ostry sposób zaatakował zwolenników bloku nazywając ich dezerterami z frontu wileńskiego**, podkreśla **dr. Bistras**, przywódca chrześć. demokr. w **„Rytasie"** że czynniki rządowe nie potrafią zdobyć się na **zajęcie poważnego stanowiska** w sprawie bloku. O ile zwolennikom bloku zarzuca się, że zaprzedali się Polsce, to przeciwnikom jego można postawić równie poważny zarzut, **że znajdują się na usługach Niemiec, bo jedynie Niemcom zależy na nieprzystąpieniu Litwy do bloku bałtyckiego.**

Enuncjacja ta zawiera niewątpliwie bardzo wiele słusznych spostrzeżeń. Niemcy doceniają należycie niebezpieczeństwo, jakie groziłoby ich polityce imperjalistycznej, na wypadek zrealizowania projektu bloku państw bałtyckich. Należy się więc spodziewać, **iż nawet tak brutalnie postępujący rząd, jak hitlerowski, pójdzie na bardzo dalekie ustępstwa, byle tylko nie dopuścić do zmiany orjentacji na Litwie.**

Niezależnie od wszelkich enuncjacyj urzędowych stwierdzić należy, że **opinja litewska coraz bardziej docenia korzyści zbliżenia z Polską** a na jej nastroje wywiera również niemały wpływ **rozgoryczenie z powodu przegranej sprawy kłajpedzkiej** oraz coraz częściej powtarzające się **awantury graniczne między strażnikami litewskimi i bandami hitlerowców.**

Pogrom „Nowej Moskwy" w Berlinie

Komuniści w obozach brandenburskich

Berlińska policja polityczna urządziła wielką obławę w północnej dzielnicy miasta, dokonując licznych rewizyj **w kolonji robotniczej, zwanej „Nowa Moskwa"**. Akcja ta motywowana jest licznemi napadami na narodowych socjalistów, jakie miały miejsce w ostatnich dniach pod osłoną nocy. W rewizjach brało **udział 800 policjantów.** Skonfiskowano znaczną ilość bibuły wywrotowej i broni. 4-ech mieszkańców zaaresztowano. Zasekwestrowano przytem budynek z salą rozrywkową, gdzie **mieścić się będzie odtąd schronisko dla narodowo - socjalistycznych oddziałów szturmowych.** Podobną obławę przeprowadzono w południe również w innej dzielnicy miasta, gdzie dochodziło ostatnio do licznych starć pomiędzy hitlerowcami i komunistami.

Bezpośrednio po tej akcji kierownik policji politycznej Gils w rozmowie z przedstawicielami Biura Wolffa zapowiedział utworzenie **w najbliższym czasie szeregu dalszych obozów koncentracyjnych w prowincji brandenburskiej dla komunistów.**

Po większej obławie policyjnej na komunistów donoszą również z Erfurtu.

Z Helsingforsu do Kairu

(o) Warszawa, 13. 4. (T. wł.) Attache wojskowy poselstwa polskiego w Helsingforsie płk. dypl. Tadeusz Jaroszewicz **został mianowany radcą poselstwa polskiego w Kairze.**

Miłe złego początki

Zdemoralizowana gospodarka niemiecka przed katastrofą

Przemysł niemiecki nieproporcjonalnie przeinwestowany i rozbudowany w stosunku do obecnych warunków eksportowych. stać się musiał dla życia gospodarczego Rzeszy czemś w rodzaju **złośliwego nowotworu**, wymagającego stale nowych zasiłków finansowych. Taki stan rzeczy zmuszał kolejne rządy Rzeszy do zaciągania coraz to nowych pożyczek, których ogólna cyfra przyjęła **dzisiaj wygląd wprost astronomiczny.**

Już w r. 1931 marka niemiecka poważnie się **zachwiała**, a od zupełnego krachu ratowała ją **nowa pożyczka**, którą kraje wierzycielskie musiały udzielić, chcąc w ten sposób ratować poprzednio już umieszczone tam kapitały. Obecnie marka jest w podobnem położeniu, w jakiem znajdowała się w r. 1931, ale konjunktura polityczna znacznie się od tego czasu zmieniła.

Rewolucja narodowa, nieskrystalizowana i niewyraźna polityka gospodarcza jej przywódców, wreszcie **barbarzyńskie wystąpienia** musiały wpłynąć ujemnie **na zaufanie międzynarodowej finansjery do Niemiec.** Coprawda prezes Banku Rzeszy dr. Schacht na zgromadzeniu rady Reichsbanku stwierdził, że „...przewrót **w Niemczech wyleczył Niemców z iluzji, że tylko przy pomocy kapitałów zagranicznych mogą dojść do poprawy gospodarczej**". Optymizm ten wydaje się mocno wątpliwy, jeżeli weźmiemy pod uwagę katastrofalne wprost położenie **Banku Rzeszy**, w którym rezerwy kruszcowe wynoszą zaledwie **350 miljonów złotych marek, co stanowi 10% pokrycia obiegu banknotów.**

Sytuację finansową Niemiec pogarsza jeszcze fakt **zachwiania się marki**, która wykazała na rynkach światowych silną **tendencję zniżkową.** Jeżeli obecny rząd niemiecki nie zdoła przeciwstawić się skutecznie tym groźnym zjawiskom, to krach marki a z nim załamanie się całej gospodarki narodowej, może łatwo skończyć się katastrofą.

Niemniej poważną przyczyną wzrastających trudności gospodarczych Niemiec jest **coraz bardziej powszechny i coraz lepiej organizowany bojkot towarów niemieckich.** Jeżeli uprzytomnimy sobie, że stałe a w dodatku stosunkowo poważne saldo dodatnie bilansu handlowego jest nieodzowną koniecznością utrzymania normalnych stosunków w gospodarczem życiu Niemiec, to będziemy musieli dojść do przekonania, że zachwianie tego salda przez zorganizowany bojkot wytwórczości niemieckiej musi bezwzględnie doprowadzić do nieobliczalnego w skutkach kryzysu gospodarczego i wewnętrznego w Niemczech.

389 upadłości bankowych

za styczeń i luty w Stanach Zjednoczonych

Donoszą z New Yorku, że w lutym r. b. w Stanach Zjednoczonych ogłosiło upadłość **148 banków** o łącznych depozytach 72.9 miljonów dolarów, wobec 241 instytucyj z depozytami 135 miljonów dolarów w miesiącu poprzednim i 121 banków (57.3 miljony dolarów) w lutym 1932. Cyfra ta nie zawiera banków, zamkniętych wskutek ukazania się rozporządzenia o „świętach bankowych". Ponieważ po skończonym okresie moratorjum, wielka ilość instytucyj ze względu na duże trudności finansowe, nie podjęła czynności, przypuszczać należy, że najbliższe miesiące wykażą znacznie silniejszy jeszcze wzrost upadłości.

W ciągu pierwszych dwóch miesięcy b. r. ogłoszono w Stanach ogółem **389 upadłości** bankowych wobec 463 w odpowiednim okresie ub. r., 279 w 1931, 184 w 1930 i 114 w pierwszych dwóch miesiącach 1929.

Polskie produkty zamiast zagranicznych

Akcja popierania surowców rolniczych

Sprawa preferencyj dla krajowych surowców rolniczych jest w dalszym ciągu przedmiotem narad czynników miarodajnych oraz organizacyj gospodarczych, zarówno przemysłowych jak i rolniczych. W ciągu szeregu konferencyj, jakie w tej sprawie odbyły się z udziałem przedstawicieli przemysłu i rolnictwa uzgodniono częściowo poglądy, a mianowicie osiągnięto porozumienia w zakresie zastosowania przez **przemysł krajowych surowców roślinnych oleistych, zamiast sprowadzanych dotąd z zagranicy.**

Obecnie jednem z głównych zagadnień dalszego rozwoju akcji popierania surowców rolniczych, jest sprawa stosowania przez przemysł w szerszym niż dotąd zakresie **krajowych surowców** włókienniczych, a więc lnu i konopi. Ze strony rolnictwa, wysuwany jest obecnie coraz silniej postulat, możliwie jaknajdalej posuniętego zastępowania przez nasze fabryki włókiennicze sprowadzanej z zagranicy **bawełny lnem.** Należy zaznaczyć, że niektóre fabryki już to uczyniły. Między innemi zwiększyły znacznie ilość swych wrzecion lnianych Zakłady Żyrardowskie, które ostatnio podjęły również masowy wyrób worków lnianych dla potrzeb rolniczych gałęzi przemysłu. Jak stwierdzają rzeczoznawcy, akcja, mająca na celu rozszerzenie zbytu na rynku krajowym dla celów przemysłowych lnu, ma wszelkie widoki powodzenia, dzięki możności zastosowania przez włókiennictwo, udoskonalonych sposobów t. zw. „kottonizacji" lnu.

Święto dzieci w Białogrodzie



W dniu 8 bm. obchodzono w całej Jugosławji święto dziecka. Na zdjęciu naszem widzimy pochód dziatwy szkolnej, przechodzącej przed pałacem królewskim w Białogrodzie i składającej hołd rodzinie królewskiej.

Zgodność poglądów posłów polskich i deputowanych francuskich

na zagadnienia międzynarodowe

Paryż 13. 4. (PAT). Wczoraj odbyło się w pałacu burbońskim w godzinach poobiednich **plenarne posiedzenie grupy parlamentarnej francusko - polskiej**, z udziałem delegacji grupy parlamentarnej polsko - francuskiej w Warszawie. Zebraniu przewodniczył **Maxence Bibie**, wiceprezes komisji spraw zagranicznych izby deputowanych. Po powitaniu senatorów i posłów polskich przewodniczący prosił delegację polską o **przedstawienie swego poglądu na szereg kwestyj, interesujących oba kraje.** Kolejno przemawiali **poseł ks. Radziwiłł** wicemarszałek sejmu **pos. Makowski**, poseł **Stanisław Stroński, poseł Jan Dębski** i **sen. Rostworowski.**

Mówcy azanalizowali zagadnienia, obchodzące specjalnie Polskę oraz te **wszystkie kwestje, które są związane z konferencją rozbrojeniową oraz projektem paktu czterech mocarstw.**

Następnie zadawali szereg pytań posłowie do parlamentu francuskiego, którym delegaci polscy udzielali szczegółowych odpowiedzi.

Dyskusja wykazała całkowitą zgodność poglądów obu grup parlamentarnych.

Obecny na posiedzeniu **Herriot zamknął debaty gorącem przemówieniem, w którem zobrazował zasadnicze** linje **polityki francuskiej w stosunku do zagadnień międzynarodowych, oraz do spraw specjalnie interesujących Polskę.**

Bawełna w Polsce

Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego rozpoczyna w najbliższym czasie na szeroką skalę próby, zmierzające do **hodowli bawełny w Polsce.** W sprawie tej prowadzone były w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa prace przygotowawcze na całym szeregu terenów w południowo-wschodniej Małopolsce. Niektóre wielkie majątki ziemskie udzieliły znacznych terenów pod uprawę bawełny, co umożliwi założenie doświadczalni dla wszystkich odmian tego surowca.

Za awantury

Starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie ukarało za zakłócenie spokoju publicznego i rzucenie kamieniem **w okna poselstwa niemieckiego** w Warszawie Zdzisława Pyrzkowskiego, studenta Uniwersytetu Warszawskiego, zamieszkałego przy ul. Emilji Plater 13 i Józefa Teodora Friedenstadta, kreślarza zamieszkałego przy ul. Jasińskiego 6, każdego na **21** dni aresztu bezwzględnego i 1,50 zł jako zwrot kosztów postępowania administracyjnego **z art.** 28 i 38 prawa o wykroczeniach.

Ulgi dla dłużników

Pomyślne rezultaty za ub. r.

Stan zasobów gotówkowych Banku (kasa złotowa i walutowa, rachunek żyrowy w Banku Polskim i rachunek czekowy w P. K. O.) uległ zmniejszeniu o 2,1 miljonów do 51 milj. złotych. Mimo to pokrycie kapitałów obcych działu handlowego (wkłady, redyskont i salda kredytowe banków) gotówką nie wykazuje żadnych zmian, wynosząc 13,4%, t. j. dokładnie tyle, co w końcu 1931 r. Jedynie tylko pokrycie kasowe wkładów zmalało z 37,8% w roku poprzednim na 31,1% w końcu 1932 r., co należy przypisać głównie nie zmniejszeniu środków kasowych, lecz **przyrostowi wkładów.**

Czysty zysk Banku Gospodarstwa Krajowego za 1932 r. wynosi 2.846.111 złotych. Stanowi on w porównaniu z zyskiem, wykazanym w bilansie za 1931 r. dość znaczne zmniejszenie, wynoszące przeszło 4 milj. złotych. Tłumaczy się to stosowaniem przez Bank w znacznie szerszej mierze aniżeli to miało miejsce w latach poprzednich różnego rodzaju **ulg dla swych dłużników.** Najważniejszemi z nich były: **2%-owa obniżka odsetek od pożyczek emisyjnych** na majątki ziemskie przy **jednoczesnem** utrzymaniu pełnej płatności kuponu, następnie bonifikaty części kuponu od papierów towarzystw kredytowych ziemskich, znajdujących się w posiadaniu Banku, wreszcie przeznaczenie **1 milj. złotych dla miast**, spłacających t. zw. pożyczki ulenowskie.

Z powyższego krótkiego przeglądu sytuacji Banku Gospodarstwa Krajowego w roku ubiegłym wynika, że działalność tej instytucji rozwijała się **zupełnie pomyślnie**, czego następstwem są nietylko zadawalające **wyniki bilansowe**, ale również znaczne **wzmocnienie struktury finansowej Banku.**

Roboty drogowe

W Warszawie obraduje zjazd dyrektorów robót publicznych przy urzędach wojewódzkich, którzy w najbliższym czasie mają być przemianowani na naczelników wydziałów komunikacyjno - budowlanych. Przedmiotem obrad konferencji były sprawy związane z unormowaniem produkcji kamieniołomów i należytem wykorzystaniem tej produkcji wobec stworzenia Funduszu Pracy i projektowanych w nadchodzącym sezonie robót drogowych.

Dostawy dla Sowietów

Przybył do Łodzi wiceprezes „Sowpoltorgu" w Moskwie p. Hercenberg, który przeprowadził szereg rozmów z przedstawicielami wszystkich gałęzi przemysłu łódzkiego w sprawie nawiązania stosunków handlowych z Rosją Sowiecką.

Równocześnie mają być zakończone rokowania w sprawie dostawy **100 tys. par. butów dla Sowietów.** Prawdopodobnie omówione zostanie również zagadnienie eksportu **płodów rolnych do Rosji.**

Przemysłowcy włókienniczy oczekują znacznego ożywienia stosunków handlowych polsko-sowieckich.

"Polonja" w Casablanca

Raba, 13. 4. (PAT). Okręt „Polonja", odbywający pierwszą podróż turystyczną **Gdynia—Marokko**, przybył z wycieczką polską do **Casablanki.** Po zwiedzeniu miasta wycieczka udała się do **Marakeszu.**

Społeczeństwo na froncie bojkotu

Walka z towarami niemieckiemi obowiązkiem każdego obywatela

Rozwijający się samorzutnie bojkot towarów niemieckich przybiera poważniejsze rozmiary i wkracza we wszystkie dziedziny obrotu towarowego, tak, że liczyć się z nim trzeba, jako z trwałym **czynnikiem gospodarczym** i dążyć do jego wykorzystania. Wykorzystanie to może być dwojakiego rodzaju. W pierwszym rzędzie w dziedzinie wywozowej, przez zastąpienie bojkotowanych na rynkach zagranicznych towarów niemieckich, **towarami pochodzenia polskiego.** I tak np ostatnio przemysł kaszany otrzymuje liczne zapytania **z Belgji, Anglji i Holandji.** Dotychczas rynki te były całkowicie opanowane przez przemysł niemiecki. Wyzyskanie istniejących w tym kierunku możliwości jest jednak chwilowo niemożliwe, wobec faktu, że polska **premja eksportowa** przy wywozie kasz wynosi zaledwie 12 zł. od q., podczas gdy niemiecka obraca się w granicach **40 zł. od q.** Koniecznem więc byłoby tutaj znaczne podniesienie premji wywozowej.

Dalsze możliwości wywozowe otwarły się w związku z bojkotem towarów niemieckich dla wywozu polskiego w Palestynie. W grę wchodzić mogą artykuły: mąka żytnia, cukier, piwo beczkowe i butelkowe, klej, wyroby porcelanowe, sanitarne, butelki, szkło i galanterja stołowa, żelazo sztabowe, kątowe, pręty żelazne, żelazo profilowe, gwoździe, rury walcowane, różne wyroby z żelaza i stali, wyroby nożownicze, narzędzia i przybory dentystyczne, chirurgiczne i medyczne, przędza i wyroby bawełniane, wełniane, jedwabne, pończochy, bielizna, wyroby dziane, zabawki, nawozy sztuczne itp.

Możliwości te należałoby również wyzyskać po stronie przywozu, a mianowicie przez przestawienie naszego przywozu z rynków **niemieckich na rynki tych krajów**, w stosunku do których posiadanie odpowiednich kompensat przywozowych jest dla nas ze względów **polityczno-handlowych pożądane**, a więc **np. w** stosunku do Anglji. Szwecji, Austrji i **innych krajów.**

W dniu śmierci Chrystusa Pana

Nabożeństwa kościelne w Wielki Piątek

Najsmutniejszym dniem jest Wielki Piątek dzień wyrzeczeń, postów i umartwień. Na naszem Pomorzu panuje zwyczaj, że w tym dniu matki kaszubskie biją swe dzieci, zanim wstaną z łóżek, wołając: „płaczeta dziś Płacze-Boga“ (Wielki Piątek nazywany jest na Pomorzu „Płacze-Bóg“).

Wielki Piątek jest poświęcony wspomnieniom śmierci Chrystusa Pana, dlatego wszystkie nabożeństwa tego dnia są bardzo smutne. Kościół, a szczególnie wielki ołtarz, pozbawiony ozdób już od siedmiu tygodni, w dniu tym jest jeszcze bardziej opuszczony. **Przypomina zburzoną Jerozolimę, którą opłakiwał Jeremjasz.** Niebieski gość opuścił swój ziemski przybytek. Wskazują na to otwarte i puste tabernakulum, zasłonięty krzyż ołtarza, czarne barwy szat liturgicznych i żałobna cisza w kościele. **W dniu tym najsurowiej poszczono,** często nie przyjmując wcale pokarmów. **Msza św., jako powtórzanie śmierci Chrystusa na krzyżu, nie odprawia się w dniu,** w którym śmierć ta nastąpiła. Nabożeństwo Wielkiego Piątku zawiera: 1) odczytanie dwóch lekcyj Starego Testamentu i pasji według św. Jana, 2) uroczyste modły błagalne, 3) adorację Krzyża i 4) Komunję św. kapłana, t. zw. Mszę św. uprzednio poświęconych darów.

Kapłan, przydziany w czarny ornat, po wyjściu z zakrystji z ministrantami podchodzi do obnażonego i pozbawionego światła ołtarza. Pada przed nim na twarz i leży tak przez chwilę. W tym czasie ministranci nakrywają ołtarz obrusem. Kapłan powstaje, zbliża się do ołtarza i odczytuje dwie lekcje. Mówią one o powołaniu pogan, o ich zmartwychwstaniu z Chrystusem, o niestałości Żydów i o warunkach, którym powinien odpowiadać baranek paschalny, jako figura zabitego w dniu tym niepokalanego Baranka, gdyż ma on stać się pokarmem i opieką dla wiernych. Potem jest czytana pasja wedle św. Jana, świadka męki, który oddaje jej szczegóły z wielkiem uczuciem. Czytania te żywo stawiają nam przed oczy **ofiarę, którą spełnił dla nas dnia tego Chrystus.**

Każda z ośmiu modlitw, które następują po odczytaniu pasji, jest poprzedzona jakby krótką nauką, wyjaśniającą potrzebę następującej potem modlitwy. Modlitwy te są następujące: za Kościół, Papieża, Biskupów, katechumenów, za świat, heretyków, Żydów i pogan. Modlitwy te podkreślają **najwyższą miłość Chrystusa, który umarł za wszystkich ludzi.**

W zakończeniu ceremonji kościelnej kapłan wkłada pozostałą Hostję św. do **monstrancji,** okrywa ją przejrzystym białym welonem i ze śpiewem „Odszedł Pasterz“ procesyjnie udaje się do **przygotowanego Grobu.** Tam na przygotowanym tronie wystawia Przen. Sakrament na widok publiczny, **odprawia ciche nieszpory i odchodzi w milczeniu.**

Gdy Światłość świata zgasła, milczenie zalega świątynię, **tylko przed Grobem płoną świece, a wierni w ciszy i skupieniu** przychodzą do kościoła, by w adoracji uczcić Zbawiciela.

Złożenie Chrystusa do grobu



Według obrazu Filipa Sippi (1405 — 1469).

Studja nad zadłużeniem przemysłu

mają na celu zniżenie kosztów produkcji

W niektórych dziennikach ukazały się wiadomości, stwierdzające, że czynniki rządowe nie mają zamiaru badać zagadnienia zadłużenia polskiego przemysłu. Natomiast według tych notatek, jedynym sposobem ulg, jakie mogą być zastosowane obecnie dla przemysłu, jest tylko przedłużenie okresu trwania nadzoru sądowego z 9 miesięcy do 2 lat.

Jak dowiadujemy się ze źródła poinformowanego, wiadomości te są nieścisłe. Nad zagadnieniem pomocy dla przemysłu rozpoczęły się studja, mające na celu przedewszystkiem zbadanie stanu **zadłużenia naszego przemysłu** i zebranie materjałów co do całokształtu tej sprawy. Sprawa ta łączy się z zagadnieniem **obniżenia kosztów produkcji przemysłowej,** w którem także ważną jest kwestja ciężaru, ponoszonego przez przemysł z tytułu zadłużenia, pochodzącego zwłaszcza z lat przedkryzysowych.

W tym stanie rzeczy tego rodzaju inspirowane wiadomości, o których piszemy powyżej, utrudniają przeprowadzenie spokojnej i poważnej pracy badawczej, szerząc niepokój w sferach zainteresowanych, co z pewnością nie leży w interesie życia gospodarczego, o czem autorzy tych pogłosek widocznie zapomnieli.

Komitet organizacyjny Banku Akceptacyjnego

Do komitetu organizacyjnego Banku Akceptacyjnego, zostaną powołani następujący p. p.: Kazimierz Stamirowski, wiceprezes Państwowego Banku Rolnego — jako przewodniczący komitetu, oraz członkowie: dr. Leon Barański — zastępca naczelnego dyrektora Banku Polskiego, Wacław Staniszewski — naczelny dyrektor Państwowego Banku Rolnego, dr. Leon Barysz, dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego, dr. Wacław Fajans, prezes Związku Banków w Polsce, Juljusz Zdanowski, dyrektor Polskiego Banku Komunalnego, dr. Włodzimierz Seydlitz — prezes Unji Związków Spółdzielczych, poseł Józef Gliński — dyrektor Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, dyr. Uhma ze Lwowa, adwokat Władysław Kosieradzki.

Pozatem z komitetem organizacyjnym Banku Akceptacyjnego współpracować będą przedstawiciele poszczególnych zainteresowanych ministerstw.

Służba pocztowa w czasie świąt wielkanocnych

Służbę zewnętrzną dla publiczności w urzędach i agencjach ogranicza się w wielką sobotę tj. w dniu 15 bm. do 17 godziny, w kancelarjach tych urzędów do 12 godziny.

Służbę doręczeń pełnić będą większe urzędy (1 2 i 3 klasy) w dniu 15 bm. dwurazowo, urzędy mniejsze (4 i 5 oraz agencje) jednorazowo.

Doręczenie przesyłek pośpiesznych oraz doręczanie i wydawanie paczek żywnościowych, tudzież dokonywanie protestów weksli w dniu 15 bm. uskuteczniane będzie normalnie.

Godziny urzędowe w telegrafie i telefonie w czasie świąt pozostają bez zmiany.

W dniach 16 i 17 bm. znosi się pocztową służbę zewnętrzną dla publiczności, jak również doręczenie przesyłek nie pilnych.

Doręczaniu, awizowaniu wzgl. wydawaniu podlegają w tych dniach przesyłki pośpieszne przekazy pocztowe, przekazy telegraficzne w tych urzędach, w których ten dział służby w niedziele i święta zaprowadzono oraz paczki zwykłe ze zwierzętami żywemi i paczki żywnościowe.

Ponadto w dniu 17 bm. w godzinach od 9 do 11 odbywać się będzie wydawanie gazet, oraz przesyłek awizowanych, lecz tylko przy okienku w urzędzie.

Redukcja pretensyj skarbowych

Zarządzenie Ministerstwa Skarbu

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 23 marca 1933 r. zarządziło, że w razie zawarcia przez płatnika ugody sądowej z wierzycielami, redukującej ich pretensje, Izby Skarbowe są upoważnione do wyrażania zgody na odpisanie zaległości podatkowych w takim stosunku, w jakim wierzyciele redukują swoje pretensje.

Zgoda ta jednak może być wyrażona tylko po wniesieniu przez zainteresowanych płatników podań, popartych przychylną opinją właściwej Izby Przemysłowo-Handlowej, oraz z zastrzeżeniem, że odpis zredukowanej sumy zaległości podatkowych nastąpi dopiero po całkowitem wypłaceniu kwoty, (w czasokresie oznaczonym w układzie), do uiszczenia której płatnik się zobowiązał.

Wzrost wywozu bekonów do Anglji

W marcu br. sytuacja w dziedzinie eksportu bekonów przez Gdynię do Anglji uległa znacznej poprawie. Ogółem wywieziono w marcu 5.123 ton, podczas gdy w lutym br. wywieziono 3.414 ton, a w styczniu 3.371 ton. Wywóz ten jest także większy od wywozu bekonów do Anglji w marcu 1932 r., który wynosił 4.941 ton.

Targi Poznańskie pod znakiem poprawy

Jarmark wełny i gospodarstwo domowe

Dyrektor Targów poznańskich p. **konsul Krzyżankiewicz** w następujący sposób scharakteryzował tegoroczne Targi.

Ważnym składnikiem tegorocznych Targów poznańskich będzie **jarmark wełny,** otwarty w dniu 2 maja rb. Targi zeszłoroczne, które były otwarciem perjodycznych aukcyj wełny, zgromadziły 4 tysiące kilo wełny; ostatni jarmark zanotował obrót przeszło 31 **tysięcy kilo,** sprzedanej przeciętnie po **2,50 za kilo.** Uzyskanie drogą aukcji blisko 25 proc. wyższej ceny od poziomu światowego, było najlepszym argumentem dla rolnictwa polskiego, które zostało przekonane nie frazesami, lecz realnemi transakcjami i nadwyżką dochodów.

Dzięki tej konsolidacji obrotu wełną w Polsce wspomaganej przez obowiązkowy udział wełny krajowej w dostawach rządowych, argi poznańskie liczą się z możliwością zgrupowania nie mniej jednej trzeciej okresowej produkcji **wełny na Targach tegorocznych,** co byłoby sukcesem nietylko dla jarmarku wełny, lecz i trwałem podniesieniem dochodowości hodowli owiec. Dzięki tej akcji, rolnik, który do tej pory był klijentem Targów, pozostawiającym pieniądze za maszyny i sprzęt rolniczy, staje się **klijentem, czerpiącym z Targów korzyści.**

Dlatego też, chociaż ze zrozumiałych względów stoisko jarmarku **wełny** pozbawione będzie wszelkiej właściwej targom i wystawom dekoracyjności, niemniej pozycja **finansowa jarmarku wełny wybija się z powodzeniem na miejsce przodujące.**

Nie zadawalając się propagowaniem polskiego surowca, Targi poznańskie powzięły plan zaprezentowania w ścisłej współpracy z cechem krawieckim rewji mód miarowej roboty, by utrwalić łącznik wszystkich etapów towaru, **od surowca aż do wykończonego w kraju towaru gotowego do użytku.** W rewji wezmą również **udział najcelniejsze firmy warszawskie.**

Jeżeli dodamy sekcję **tani dom,** urządzenia domowe, nowe systemy aparatów elektrycznych, najświeższe wynalazki instalacji gazowej, ponadto urządzenia wnętrz oraz zracjonalizowany cechowany sprzęt domowy, da to całokształt **gospodarstwa domowego,** który bezwątpienia zainteresuje **szersze warstwy** społeczeństwa, a kupiectwu i przemysłowi da najlepszą okazję do zastosowania się do gustu konsumenta.

Nadto przemysł, nastawiony często na inną produkcję obniżywszy koszty zrozumiał, że nadszedł moment ponownego zaprezentowania się wobec odbiorców.

Odczucie tego momentu wyraża się w licznych zgłoszeniach **najpoważniejszych przedsiębiorstw z całej Polski.** Wobec niebywałej autarkji w Niemczech i powstałych wskutek tego wielkich szans dla eksportu polskiego, jak niemniej wypełnienia luk na rynku krajowym, **Targi tegoroczne mają poważne widoki na wielkie obroty.** Targi tegoroczne są targami przełomowemi. Idziemy naprzód — **ku poprawie!**

Zamiast straty — zysk

Ustosunkowanie się naszego przemysłu względem handlu jest naogół nacechowane krótkowidztwem. Przemysłowiec nie troszczy się bynajmniej o to, aby kupiec mógł dobrze zarobić, przeciwnie nawet patrzy niechętnem okiem na zysk kupca, pragnąłby najbardziej ograniczyć jego dochody, oczywiście na własny rachunek. A przecież podstawą ich współpracy powinno być obopólne zadowolenie. Toteż do wyjątkowych wypadków należy jedno z ostatnich zarządzeń Polskiego Monopolu Tytoniowego, które nietylko znosi obciążenie kupca, ale nawet przeobraża je w zysk.

Otóż dotychczas kupiec, który nabywał w Polskim Monopolu Tytoniowym skrzynię towaru, musiał za tę skrzynię specjalnie dopłacać. Toteż kupcy niechętnem bardzo okiem spozierali na ową skrzynię, która uszczuplała ich dochody, zwiększając koszt towaru. Jednakże w dniach ostatnich wspomniane wyżej rozporządzenie Monopolu Tytoniowego nietylko zniosło przymus opłat za skrzynię, ale przeznaczyło ją na własność kupującego. W ten sposób kupiec nabywając większą ilość towaru, otrzymuje niejako premję w postaci owej skrzyni. Skutki tego zarządzenia są jasne.

Kupiec, który unikając dodatkowej opłaty, powstrzymał się rozmyślnie od większych zakupów, nie będzie już ograniczony w swem zapotrzebowaniu. Przeciwnie nawet będzie wolał kupić całą skrzynię towaru, gdyż skrzynia stanie się jego własnością. Toteż krok ten Monopolu Tytoniowego powitany będzie z uznaniem przez ogół kupców tytoniowych.

E. W.

KRONIKA

sobota 15 kwietnia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Wielki, Walerjana

Sobota Wielka, Anastazego M.

— **Stan wody w Wiśle z dnia 13. 4.:** Zawichost +1,15; Warszawa +1,38; Plock +1,40; Toruń +1,71; Fordon +1,70; Chełmno +1,60; Grudziądz +1,81,; Korzeniewo +1,90; Piekło +1,28; Tczew +1,24; Einlage +2,20; Schiewenhorst +2,36.

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 19 bm. włącznie apteka „Radziecka“, ul. Szeroka; na Bydgoskiem Przedm.: św. Anny, Mickiewicza 98; na Mokrem: Pod Łabędziem, Kościuszki 15.

Repertuar kin:

Mars — „Rajski ptak“.
Corso — „Mój Przyjaciel Król“.

14 dni bezwzględnego aresztu

W ub. niedzielę w czasie demonstracji Legjonu Młodych, protestujących **przeciwko prześladowaniu Polaków w Niemczech**, niejaki Maksymiljan Zieliński z zaw. malarz, zam. przy ul. Żeglarskiej nr. 15 wyraził się publicznie w następujący sposób: „Lassen die so machen, wenn die Deutschen kommen werden sie ihnen schon zeigen.“

Tłum zebrany przed konsulatem oddał prowokatora w ręce policji, która spisała protokół.

W dniu wczorajszym odbyła się w Starostwie rozprawa, w wyniku której bezczelny niemiec zasądzony został na 14 dni bezwzględnego aresztu.

Z miasta

— **Kronika kościelna.** Porządek nabożeństw w czasie Świąt Wielkiej Nocy w parafji wojskowej jest następujący: rezurekcja odbędzie się w sobotę o godz. 18. W pierwszy i drugi dzień świąt odprawione zostaną nabożeństwa: w Kościele Garnizonowym o godz. 10,30 dla wojska, o godz. 12 dla rodzin wojskowych. W kaplicy wojskowej na Rudaku: o godz. 10,30 dla wojska. W Szpitalu Okręgowym: o godz. 9.

— **Klub Sport. Rodziny Wojskowej** prosi wszystkie członkinie sekcji tenisowej o przybycie na korty T. K. L. przy ul. Mickiewicza w dniu 18 (wtorek) o godz. 16. (2120)

— **Kino Szkolne Zrzeszenia Kół Krajoznawczych** wyświetla w kinie „Mars“ film p. t. „Pod Twoją Obronę“. W poniedziałek 17 bm. o godz. 12, we wtorek i środę o godz. 15-tej. Wstęp 30 i 40 gr. (2118)

— **Na święcone dla biednych dzieci.** Urzędnicy Kasy Chorych w Toruniu na święcone dla biednych dzieci zł 5,30 tytułem pozostałości z zbiórki w dniu 7 bm.

— **Ruch ludności.** W czasie od 26—31 marca 1933 r. zgłosili urodzenia: Stefan Kępa, krawiec, syna; Kazimierz Karokulski, sędzia S. Okr., syna; Szmul Jankiel, krawiec, syna; Stefan Klimczak, robotnik, syna; Alojzy Nadrowski, malarz, córkę; Władysław Rygiel, kołodziej, syna; Antoni Sandomierski, ślusarz kol., córkę; Józef Godziewski, urz. państw., córkę; Stanisław Boralewski, litograf, syna; Kazimierz Zebrowski, blacharz, syna; Stefan Jan Prus III Czarnecki, inż. kap., syna; Władysław Staszewski, plutonowy, syna; Bronisław Świderski, robotnik, syna; Lucjan Górnikiewicz, rolnik, córkę; Kazimierz Malinowski, bankowiec, syna; Wacław Kabuła, kowal, córkę; Józef Szczepanowski, monter lotniczy, syna; Bolesław Kujawa, st. wachm. żand. córkę; Jan Krawieczyński, robotnik, córkę; Piotr Iwański, robotnik, córkę; Władysław Ostrowski, robotnik, syna; Dominik Wiśniewski, robotnik, syna; Kazimierz Belak, robotnik, syna; Kazimierz Niespodziński, majster wojsk., syna; Józef Bogdan Czerniawski, urz. skarb., syna; Józef Bryliński, kuśnierz, syna; Bronisław Małecki, kowal, syna; Edward Minkley, obuwnik, córkę; Władysław Wejszewski, rob. kol., córkę.

Z teatru

— **„Kubuś bohater“.** W niedzielę, 16 bm. o godz. 16 przepiękna baśń sceniczna St. Krasickiego p. t. „Kubuś bohater“. Ceny najniższe od 0,30 do 1,30 zł.

— **„Panna w koszarach“.** Wieczorem o godzinie 20 premjera francuskiej komedji muzycznej p. t. „Panna w koszarach“. Udział biorą pp. Porębska, Suchankówna, Łuczycka, Małkowska, Mirska-Zarembina, Cedzyńska, Zbierzowska, Cornobis, Jaworski, Gliński, Ilcewicz (reżyser), Lenczewski, Jejde, Mrożewski i inni.

W poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 16 ostatni raz „Co on robi w nocy“. O godz. 20 po raz drugi **„Panna w koszarach“.**

Toruń staje do walki z niemczyzną

w odpowiedzi na gwałty niemieckie

W dniu wczorajszym odbyło się w sali „Dworu Artusa“ zebranie przedstawicieli wszystkich związków organizacyj społecznych. Zebranie zagaił dłuższem przemówieniem p. dyr. Targowski.

W wyniku bardzo obszernej dyskusji wyłoniono ścisły komitet obywatelski akcji antyniemieckiej.

Zebranie zakończono uchwaleniem rezolucji, którą w streszczeniu podajemy poniżej:

Wzrastający teror wobec ludności polskiej w Niemczech ze strony władz i społeczeństwa niemieckiego **musi wywołać w całem społeczeństwie polskiem nie tylko żywiołowy protest i oburzenie,** ale zaostrzyć i rozszerzyć zainicjowaną już przez Związek Obrony Kresów Zachodnich akcję bojkotową.

Nie możemy biernie i obojętnie wysłuchiwać wiadomości o napadach na polskich działaczy, o masakrowaniu naszych braci, o prześladowaniu polskiej prasy w Niemczech, o niedopuszczaniu polskich dzienników i wydawnictw naukowych do Rzeszy niemieckiej i pozwalać, by u nas w Polsce bujnie rozwijały się placówki propagandy niemieckiej, by kosztem naszym wzbogacali się Niemcy, by w naszym kraju działały narzędzia walki antypolskiej.

Społeczeństwo polskie musi dać realny wyraz swego oburzenia na barbarzyńskie prześladowania ludności polskiej w Niemczech, oraz dowód stałego i serdecznego zainteresowania się losami tej ludności.

W związku z powyższem zebrani przedstawiciele wszystkich organizacyj społecznych w Toruniu zwracają się do Rządu Rzplitej z wezwaniem: do podjęcia natychmiastowych i radykalnych kroków na terenie międzynarodowym, **celem uniemożliwienia na terenie Niemiec zajść, stanowiących przejaw brutalnego i dzikiego wyzyskiwania siły fizycznej dla pognębienia polskiej mniejszości narodowej, jak również celem zapewnienia mniejszości polskiej możności korzystania z podstawowych praw i swobód obywatelskich.**

Do odebrania debitu wszystkim gazetom, przychodzącym z Niemiec, oraz do konsekwentnego pociagania do jak najsurowszej odpowiedzialności wydawców i redaktorów pism niemieckich w Polsce za **wszelkie przejawy szkalowania państwa polskiego, względnie działania na szkodę polskich interesów państwowych lub narodowych.**

Do podjecia kroków, zmierzających do ograniczenia nienaturalnego i niepożądanego wjazdu i osiedlania się obywateli niemieckich w Polsce i o pozbawienie prawa pobytu w Polsce obywateli niemieckich.

Stojąc na gruncie wcześniejszych uchwał i wezwań w sprawie niemieckich filmów, prasy oraz towarów, jako naturalnej reakcji, wywołanej przez prześladowania polskiej prasy, oraz zakazy wyświetlania polskich filmów w Niemczech, zebrani stwierdzają jak najkategoryczniej:

Całe miejscowe społeczeństwo polskie zobowiązuje się do bezwzględnego przestrzegania zakazu nabywania i prenumerowania gazet niemieckich jak również zamieszczania w nich ogłoszeń. Biura i agencje prasowe zobowiązane są do usunięcia ze swych okien i składów prasy i czasopism niemieckich.

Wszystkie polskie teatry świetlne zobowiązane sa do jak najściślejszego przestrzegania zakazu wyświetlania filmów niemieckich. Niezastosowanie się do powyższego nakazu pociągnie za sobą bezwzględny bojkot nietylko danych obrazów, ale i wyłamujących się od solidarności przedsiębiorstw kinowych i filmowych.

Wzywa się całe społeczeństwo, zarówno kupców jak konsumentów do **bezwzględnego bojkotu wszystkich towarów niemieckich i gdańskich.**

Nakłada się na wszystkich właścicieli domów, jak również właścicieli mieszkań, **obowiązek natychmiastowego usunięcia z poszczególnych kamienic, schodów, drzwi wejściowych itp. wszelkich napisów niemieckich, stanowiących pozostałości okresu niewoli.** Opiekę nad wykonaniem tego postanowienia powierza się całemu społeczeństwu toruńskiemu.

Katastrofa samolotowa w Toruniu

Samolot podczas ćwiczeń nocnych runął do Wisły

W ub. środę późnym wieczorem wydarzyła się w Toruniu katastrofa lotnicza która na szczęście nie pociągnęła ofiar w ludziach.

Podczas ćwiczeń nocnych samolot 4 pułku lotniczego, pilotowany przez plut. Poluszyńskiego z obserwatorem por. Chłopikiem w chwili gdy znajdował się nad Jakóbskiem przedmieściem **spadł podczas lotu do Wisły** Obaj piloci **wyskoczyli z samolotu ze spadochronami i** wylądowali na brzegu Wisły. Pilot plut. Poluszyński wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast por. Chłopik złamał sobie rękę.

Zaalarmowane przez rybaków pogotowie odwozło go do szpitala wojskowego.

Szczegóły katastrofy są następujące:

Samolot pilotowany przez plut. Poluszyńskiego po odbyciu ćwiczeń nocnych wracał na lotnisko. W pobliżu Torunia **motor skutkiem nagłego defektu począł pracować coraz wolniej.** W chwili gdy samolot znajdował się nad Jakóbskiem Przedmieściem motor stanął. Piloci nie mogąc w mrokach nocy znaleźć odpowiedniego terenu do lądowania wyskoczyli z znajdującego się na wysokości 500 m. samolotu ze spadochronami. Samolot runął do Wisły.

Lotnikom pospieszyli z pomocą, znajdujący się na Wiśle rybacy: **bracia Kłossowscy i Hoffman,** którzy odwieźli ich na ląd i wezwali pogotowie wojskowe.

Samolotu dotychczas nie znaleziono. Dalsze dochodzenia i poszukiwania prowadzą władze wojskowe.

Z życia Związku Weteranów Powstań Narodowych

W sali „Gospody“ przy ul. Sukienniczej odbyło się w tych dniach, przy licznym udziale członków, walne zebranie koła toruńskiego Zw. Weteranów i Powstań Narodowych R. P. z 1914 — 1919 roku. Obradom przewodniczył prezes koła p. Premysław Winiarski.

Po załatwieniu formalności wstępnych i omówieniu szeregu spraw wewnętrznych dokonano wyboru Sądu koleżeńskiego, w skład którego weszli pp. Jan Kroll, Fr. Szczypiorowski, Juljan Michałowski i Zygmunt Budza, jako członkowie oraz pp. Wł. Dzięciołowski, F. Wysocki, Wł. Swiniarski i J. Nitlich jako zastępcy.

Wkońcu omawiano sprawę stworzenia pośrednictwa pracy dla członków pozostających bez pracy.

Zjazd delegatów Stow. Chrześć. Nar. Naucz. Szkół Powszechnych

Walny Zjazd delegatów Oddziału Pomorskiego Stowarzyszenia Chrześć. Nar. Naucz. Szkół Powszechnych odbędzie się w Toruniu we wtorek dnia 18 bm. w sali „Dworu Artusa“

Zjazd poprzedzi nabożeństwo, które odprawione zostanie o godz. 9-tej w kościele katedralnym św. Jana. Po nabożeństwie uczestnicy Zjazdu udadzą się przed pomnik Kopernika, gdzie nastąpi złożenie wieńca.

Otwarcie zjazdu nastąpi o godz. 10-tej. Porządek obrad obejmuje referaty, oraz część organizacyjną.

Zachowanie się ludności na wypadek alarmu lotniczego

Ograniczyć na ulicach i drogach wszelki ruch kołowy, konie wprowadzić w miarę możności do najbliższego podwórza, ukryć się w cieniu, nie przeszkadzać ruchowi pogotowi przeciwpożarowych, ratowniczych i sanitarnych.

Wieczorem i w nocy:

Światło i latarnie wszelkich pojazdów (autobusów, powózek, samochodów i tramwajów i t. p. z wyjątkiem czerwonego ostrzegawczego tylnego bezwzględnie zgasić i ruch wstrzymać, pozostawiając drogę wolną.

Świateł w mieszkaniach nie wolno palić, chyba, że okna są szczelnie zasłonięte kocami, okienincami lbo żalubjami, tak żeby światło nie mogło przenikać na zewnątrz. Zasłonięcie wszelkiego światła jest bardzo ważne, a kto postępuje wbrew powyższym wskazówkom jest szkodnikiem i zdrajcą własnego narodu i państwa, gdyż wskazuje nieprzyjacielowi drogę do ważnych objektów, jak koszary itd.

Dla własnego bezpieczeństwa ludność winna zaopatrzyć się jaknajrychlej w maski przeciwgazowe, które dostarcza Miejski Komitet L. O. P. P. oraz uszczelnić odpowiednio jedną z ubikacji mieszkania, o najmniejszej ilości drzwi, okien i otworów, w której mogłyby schronić się dzieci małe, niezdolne do noszenia masek.

Fundusz zaliczkowy

w urzędach wojewódzkich

W swoim czasie utworzone zostały w urzędach wojewódzkich dwa odrębne fundusze zaliczkowe na uposażenia — jeden dla funkcjonarjuszów działu b. ministerstwa robót publicznych, drugi — dla funkcjonarjuszów innych działów administracji.

W związku ze zniesieniem ministerstwa robót publicznych, ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z innemi ministerstwami wydało zarządzenie wydzielenia w urzędach wojewódzkich z funduszu zaliczkowego po b. ministerstwie robót publicznych stosunkowej części, przypadającej na funkcjonarjuszów, którzy przeszli do okręgowych urzędów ziemskich i przekazania tej części funduszu właściwym urzędom ziemskim, oraz włączenia pozostałej części tego funduszu do funduszu zaliczkowego, który przeznaczony był dotychczas na zaliczki dla innych funkcjonarjuszów administracji.

W ten sposób utworzony zostanie w urzędach wojewódzkich jeden ogólny fundusz zaliczkowy, z którego korzystać będą mogli wszyscy uprawnieni funkcjonarjusze tych urzędów.

Echa nadużyć w Magistracie bydgoskim

Za defraudację 13819 zł. — półtora roku więzienia

W dniu wczorajszym przed Trybunałem Karnym Sądu Okręgowego w Bydgoszczy toczyła się rozprawa przeciwko 32-letniemu **Tadeuszowi Radzikowskiemu, oskarżonemu o defraudację 13.819 zł. na szkodę Magistratu m. Bydgoszczy.**

Radzikowski ze skruchą przyznał się do winy i na usprawiedliwienie przedstawił Sądowi swoje poprzednie życie a zwłaszcza jego tragiczne momenty, które sprowadziły go na manowce,

Już jako 18-letni młodzieniec w roku 1919 zaczął pracować w Magistracie w charakterze urzędnika niższej rangi. Z biegiem czasu został mianowany asystentem i w roku 1930 przeniesiony do Wydziału Opieki Społecznej.

Właśnie na początku tego roku jacyś włamywacze dokonali śmiałej kradzieży w lokalu Opieki Społecznej skąd między wielu innemi rzeczami zabrali z biurka Radzikowskiego pieniądze w wysokości 400 złotych.

Od tego wypadku zaczyna się jego nieszczęście. Chcąc bowiem ukryć fakt kradzieży pieniędzy, których w takiej wysokości w biurku nie wolno mu było przetrzymywać Radzikowski podał swym przełożonym że jedynie skradziono mu kilkanaście złotych. Niedobór który powstał w ten sposób, wyrównał sprytnie innemi pieniędzmi podjętemi przez sfałszowanie kilku pozycyj w księgach kasy Wydziału Opieki Społecznej. Na dobitek złego w tym czasie znów wydarzyło mu się jak twierdził na rozprawie — nieszczęście, gdyż zgubił gdzieś drugich 400 złotych.

I tak już poszło.

Malwersacje udawały się przez okres kilkuletni i doszły do wysokości blisko 13500 zł., tem więcej, że kontrola była niedokładna.

Po przeprowadzonym przewodzie sądowym zabrał głos oskarżyciel publiczny prokurator Czak, który wniósł o karę trzech lat więzienia.

Sąd po naradzie skazał Radzikowskiego na karą półtora roku więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od dnia 11 marca b. r.

Bezczelna prowokacja hitlerowca w Wąbrzeźnie

W ub. wtorek na jednej z ulic Wąbrzeźna zauważono spacerującego mężczyznę, który w butonierce marynarki miał zatkniętą swastykę hitlerowską. Oburzeni prowokacją mieszkańcy Wąbrzeźna usiłowali rozprawić się z bezczelnym Niemcem, którym okazał się niejaki Otto Gustaw Gaertzke, przybyły z Niemiec w „odwiedziny“ do swych krewnych w Ryńsku. Dzięki tylko natychmiastowej interwencji policji bezczelny prowokator nie spotkał się z samosądem

Prowokacje Niemców nie mają granic! Braciom naszym za kordonem nie wolno mówić po polsku, stosowane są wobec nich straszne represje, a u nas?

Czas najwyższy z tem skończyć!

Precz z towarami i mową niemiecką! — Precz z reklamami i gazetami niemieckiemi!

Pokażmy, że posiadamy godność i dumę narodową!

Sroga kara za sprzedaż zgniłych wędlin

Niesumienny rzeźnik skazany na 3 lata więzienia

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy zapadł wyrok przeciwko mistrzowi **rzeźnickiemu Małkowskiemu**, (ul. Wiatrakowa 16), oskarżonemu — jak już swego czasu podawaliśmy — o **spowodowanie śmierci 24 letniego Eryka Bretta przez sprzedanie mu kiszki kaszanej w stanie gnilnym.**

Rozprawa wykazała ponad wszelką wątpliwość, iż śmierć Bretta nastąpiła wskutek spożycia zgniłej kiszki, wobec czego **sąd skazał niesumiennego rzeźnika na karę trzech lat więzienia, utratę praw honorowych przez okres 5 lat, 2000 zł. grzywny, oraz niezdolność do wykonywania zawodu masarskiego przez przeciąg 3 lat.**

Skazany Małkowski wniósł apelację.

Ostrzegamy przed kombinatorami zagranicznymi

Zachodzą coraz częściej wypadki, że różni aferzyści zagraniczni w różnorodny sposób jak np. za pomocą inseratów w prasie, prospektów i ofert wysyłanych poszczególnym osobom, za pośrednictwem swych wędrownych agentów itp. proponują udzielenie długoterminowych pożyczek zagranicznych na dogodnych warunkach, pobierając zgóry nieraz znaczne kwoty na rzekome koszta administracyjne lub jako wadja określone procentowo według wysokości obiecywanej pożyczki. Ponadto niektórzy z nich będący zarazem agentami ubezpieczeniowymi wymuszają na starających się o pożyczki ubezpieczanie się na wysokie sumy w zagranicznych przedsiębiorstwach ubezpieczeniowych, od których otrzymują za to prowizję a reflektantom na pożyczki wmawiają że polisy asekurac. są jedną z koniecznych gwarancyj zabezpieczających pożyczki.

Ponieważ w ostatnich czasach akcja ta, — przeważnie w województwach zachodnich, znacznie się wzmogła, narażając wiele osób na poważne straty, gdyż pobrane przez rzekomych pośredników kwoty należy uważać za przepadłe, ostrzegamy społeczeństwo przed tego rodaju nieznanymi pośrednikami zwłaszcza zagranicznymi, którzy w sposób oszukańczy wyłudzają od łatwowiernych nieraz wielkie sumy.

Czyżby mąż był mordercą?

Nowa zagadka Bydgoszczy

Ub. środy około godz. 9-tej wieczorem, zaalarmowano pogotowie ratunkowe w Bydgoszczy do baraków przy ul. Dwernickiego, gdzie w mieszkaniu nr. 12, zajmowanem przez rodzinę robotniczą Wrzeszczów znaleziono zwłoki **23-letniej Wandy Wrzeszczowej, z nożem wbitym w piersi.** Przybyły lekarz stwierdził zgon, który nastąpił przypuszczalnie już około godz. 19-tej.

Ze względu na to, iż oprócz możliwości samobójstwa Wrzeszczowej istnieje również podejrzenie zabójstwa w czasie kłótni przez męża denatki **Bronisława Wrzeszcza**, zarządzono za nieobecnym mężem poszukiwania. Około północy **Wrzeszcza aresztowano i odstawiono do aresztu prewencyjnego** przy Wałach Jagiellońskich ,gdzie pozostać ma aż do czasu przeprowadzenia wizji lokalnej i orzeczenia komisji sądowo - lekarskiej. Zwłoki, oraz mieszkanie opieczętowano. Bliższych szczegółów w tej zagadkowej sprawie narazie brak.

W domu Wrzeszczów, panowały nieustające **kłótnie i niesnaski**. Jak twierdzi jedna ze znajomych denatki, Wrzeszczowa od pewnego czasu nosiła się z zamiarami samobójczemi. Przeciwko samobójstwu przemawia jednak ta okoliczność, że morderczy nóż tkwił w prawej stronie piersi Wrzeszczowej, podczas gdy samobójcy usiłują zranić się w okolicę serca.

Dochodzenia w toku.

REKLAMACJA

Imię i nazwisko ....

Miejsce zamieszkania wzgl. ulica ....

Poczta ....

Od dnia .... nie otrzymuję, otrzymuję z opóźnieniem „Dzień **Pomorski“, Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, Gazetę Morską“.**

Prenumerata została opłacona za miesiąc ....

kwartał .... w Urzędzie Pocztowym ....

przekazana przez P. K. O. do Administracji Wydawnictwa w Toruniu

Niestosowne prosimy skreślić.

Powyższą reklamację należy odpowiednio wypełnić, nakleić na **nieofrankowaną** pocztówkę i zaadresować do Administracji Dnia Pomorskiego, Toruń ulica Szeroka 11.

Znaczny wzrost importu złomu przez Gdynię

W ostatnich czasach daje się zauważyć znaczny wzrost importu złomu w porcie gdyńskim, przeznaczonego dla polskich hut żelaznych. Kiedy w I kwartale roku ubiegłego całkowity import złomu przez port gdyński wyniósł 5.586 ton, to w tym samym okresie roku bieżącego przywieziono do portu gdyńskiego zgórą 8 razy więcej złomu, bo 45,211 ton. Import ten w poszczególnych miesiącach przedstawiał się jak następuje: styczeń 11.780 ton, luty 14.182 ton i marzec 19.249 ton.

Jeśli chodzi o kraje pochodzenia, to import ten dzieli się pomiędzy następujące państwa: Anglja 13.895 ton, Belgja 3.197 ton, Danja 14.258 ton, Estonja 1.034 ton, Francja 3.031 ton, Holandja 1.710 ton, Litwa 211 ton, Niemcy 656 ton, Norwegja 3.866 ton, Stany Zjednoczone Am. 2.128 ton i Szwecja 1.225 ton.

Podgórz

— Podgórski Klub Szachowy. W Podgórzu-Toruń ukonstytuowano klub pod nazwą „Podgórski Klub Szachowy“ z siedzibą Podgórz-Toruń. W skład Zarządu weszli jako: prezes p. Skrzypnik, wiceprezes p. Obremski, gospodarz i skarbnik p. Zieliński, sekretarz p. Kaczmarek. Na zebraniu konstytucyjnem był obecny p. Woźniak jako delegat Toruńskiego Klubu Szachistów, który jako długoletni członek różnych klubów udzielił nowopowstającemu klubowi szereg rad i wskazówek.

Lubawa

— *Śmierć włóczęgi.* W ub. wtorek zgłosił na posterunku policji w Lubawie sołtys wsi Prątnica, że w stajni szkoły powszechnej znaleziono trupa mężczyzny w wieku około lat 40. — Przybyła na miejsce komisja sądowo-lekarska, stwierdziła że ciało denata nie wykazuje żadnych obrażeń cielesnych, ani też śladów gwałtownej śmierci i że osobnik ów zmarł przed 4 do 5 dniami na skutek wycieńczenia i zimna. Dotychczasowe dochodzenia nie ustaliły tożsamości nieszczęśliwego. Ustalono natomiast, że denat wałęsał się ostatnio w okolicy i żebrał. Ponieważ stajnia, w której odnaleziono zwłoki była pusta zachodzi przypuszczenie że położył się tam spać i zmarł.

Sampława

— *Z życia Strzelców.* Zreorganizowany od 2 miesięcy Zw. Strzelecki pracuje bardzo intensywnie. Wpatrzony w szczytne idee nie zapomina o tym, który jest dla braci strzeleckiej duchowym przewodnikiem, — Marszałku. Dzień też imienin Wodza Narodu obchodzono u nas uroczyście. Na akademję przybył oddział z Rakowic. Uroczystość zagaił ob. ppor. Drażewski z Rakowic poczem patrjotyczne przemówienie wygłosił p. starosta. Na program akademji złożyły się występy chóru strzeleckiego pod batutą Dembińskiego poczem przemówienie wygłosił ppor. Standara kom. JS. Sampławy. Po akademji brać strzelecka zabawiała się śpiewem i grą towarzyską.

Powstanie Ligi Morskiej w Chojnicach

Dnia 10 bm. w Chojnicach odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Idea założenia Oddziału Ligi znalazła bardzo żywy oddźwięk czego dowody dali przedstawiciele wszystkich warstw miejscowego społeczeństwa przybywając licznie na zebranie.

Zebranie zagaił p. Gawroński dyrektor Oddziału Banku Polskiego, który zaproponował na przewodniczącego ks. kanonika Makowskiego znanego uczonego i współpracownika Instytutu Bałtyckiego. Ks. kanonik objąwszy przewodnictwo w bardzo ciepłych słowach powitał inicjatywę utworzenia placówki tak ważnej organizacji społecznej poczem prezes Zarządu Okręgu Pomorskiego p. generał Pasławski wygłosił dłuższy referat w którym przedstawił cele Ligi Morskiej i Kolonjalnej i wyniki osiągnięte w dotychczasowej jej działalności. Referatu wysłuchali zebrani z wielkim zainteresowaniem.

Po referacie zawiązała się krótka dyskusja w której zabierali głos p. Rutkowski i p. dyr. Matysiakowa. Zamykając pierwszą część zebrania ks. kanonik w krótkiem przemówieniu przeprowadził analogję pomiędzy działalnością kolonjalną Ligi i działalnością misyjną katolickiego duchowieństwa polskiego oraz zachęcił zebranych do jaknajliczniejszego zapisywania się na członków Ligi.

Podczas przerwy prawie wszyscy obecni z burmistrzem dr. Sobierajczykiem na czele zgłosili swe przystąpienie, zaś miejscowy oddział Legjonu Młodych zapisał się gremjalnie na członków zbiorowych, następnie przeprowadzono wybory Zarządu nowopowstałego Oddziału.

Park nadmorski w lasku Redłowskim pod Gdynią

Społeczeństwo gdyńskie w porozumieniu z komisarzem Rządu w Gdyni zamierza stworzyć **park nadmorski** z przyległego do Gdyni lasku Redłowskietgo, położonego na wzgórzach nad morzem. Komitet budowy parku nadmorskiego zwrócił się do społeczeństwa z prośbą o składanie do Towarzystwa Budowy Osiedli ofiar na ten cel.

Tczew

— *Otwarcie wystawy LOPP.* W ub. piątek odbyło się otwarcie wystawy LOPP. w obecności p. starosty Muchniewskiego, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz delegatów towarzystw.

Kierownik wystawy p. kpt. rez. Jerzy Abramowicz z Torunia otwierając wystawę podkreślił w swem przemówieniu znaczenie tego rodzaju wystaw dla uświadamiania społeczeństwa o grożącem z powietrza niebezpieczeństwie na wypadek przyszłej wojny.

— *Sensacyjne aresztowanie.* Na skutek polecenia władz sądowych policja przeprowadziła rewizję i aresztowała urzędnika kolejowego p. Jachimczaka. Aresztowany został pod eskortą odesłany do więzienia przy Sądzie Okręgowym w Starogardzie.

Chojnice

— *Dzieci spowodowały pożar.* W ub. poniedziałek wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych szkoły powszechnej w Zamartem. — Spaliła się stodoła i chlew wraz z słomą i paszą, oraz większa ilość opału. Powstałe straty oblicza poszkodowany na sumę około 5000 zł. ubezpieczenie zaś wynosi 2600 zł. w Pom. Stow. Ubezp. w Toruniu. Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że pożar spowodowali małoletni Małkowski Henryk oraz Madaliński Edmund.

— *Co słychać w Czyszkowach?* We wtorek dnia 4 bm. brać strzelecka urządziła z okazji zakończenia tegorocznej pracy świetlicowej — wieczorek towarzyski. Całość miłego wieczorku wypełniły: gry towarzyskie, śpiewy oraz występy strzeleckiego kółka muzycznego i podniosłe przemówienie prezesa oddziału Józefa Brzezińskiego o życiu i pracy obywatela — żołnierza. Po przemówieniu prezesa strzelcy pożegnali uroczyście odchodzącego do wojska ob. Gierszewskiego Józefa zgotowawszy mu szczerą i prawdziwą owację strzelecką.

Programy radjowe

Piątek, dnia 14 kwietnia.

Warszawa 12,10 Płyty. 15,50 Płyty; 16.45 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 17,00 Muzyka religijna w wykonaniu Kapeli Sykstyńskiej (płyty). 18,00 Koncert z Poznania. 19,20 Przegląd prasy rolniczej krajowej i zagranicznej z Wilna. 19.30 Feljeton pt. „Obrzędy wielkopiątkowe“ wygłosi p. W. Bunikiewicz. 20,00 Słuchowisko pt. „Parsifal“ pg. Wagnera w radjofonizacji St. Karwickiego 21,30 Wiadomości sportowe; 21,40 Koncert religijny. Rozmyślania Męki Pańskiej. „Modlitwa w ogrójcu“ „Chrystus przed Sądem“ J. Maklakiewicz. — „Mater Dolorosa“ J. Maklakiewicz. „Adoracja Krzyża“ J. Maklakiewicz. „Ostatnia stacja Męki Pańskiej“ J. Maklakiewicz.

Sobota, dnia 15 kwietnia

Warszawa 11,00 Transm. z Pragi Czeskiej międzynarodowego Obchodu org. przez Czerwony Krzyż. -2,10 Płyty. 15.35 Słuchowisko dla młodzieży pt. „Chrystus Zwycięzca“. 16. Beethoven. Koncert skrzypcowy; 16,40 Wielkanocne wierzenia i opowieści“. 17,00 Utwory religijne (płyty). 17.40 Odczyt 18.00 Rezurekcja z Katedry na Wawelu i dzwon Zygmunta (transm z Krakowa 19.00 Na widnokręgu. 19,15 Słuchowisko pt. „Judasz“ — Tetmajera. 20,00 Koncert wieczorny. 22,05 Utwory Chopina w wyk. B. Wojtowicza. 22,40 Feljeton pt. „Od Haiffy do Jeruzalem“ 23,00 Audycja dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej (transm. z Krakowa, Lwowa i Warszawy).

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 13 IV. 1933 r.

	Tranzakcje Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	—
DEWIZY.	
Belgja	124,40—124,07
Gdańsk	174,10—173,69
Bukareszt	—
Holandja	360,10—359,20
Kopenhaga	—
Londyn	30.37—30.23
Nowy York	8,89—8,87
Nowy York telegr.	8.90—8.83
Paryż	35.10—35,01
Praga	26,54—26,48
Sztokholm	172,32—171,89
Szwajcarja	—
Włochy	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	211,50

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 13 IV 1932 r.

Pszenica	35,00—36,00
Jęczmień	—
„ zwycz prz.	—
Owies pastewn.	11,50—12,00
„ do siewu	—
Mąka żytnia 65%	—
„ pszenna 65%	54,00—56,00
Otręby żytnie	8,25—9,00
„ pszenne	9—10
„ „ grube	—
Ziemniaki jadalne białe	1,92—2,00
„ czerwone	—
Saradela	—

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 13 IV. 1933

Pszenica nowa	194—196
Żyto nowe	152—154
Jęczmień browar.	172—180
Jęczmień przem pastewny	163—171
Owies marchijski	—
Mąka pszenna	23,00—27,00
Mąka żytnia 70%	20.60—22,60
Otręby pszenne	8.40—8,90
„ żytnie	8,70—8,90
Groch Victoria	20.00—23,00
Groch drobny jadalny	19.00—21,00
Groch pastewny	13,00—15,00
Peluszka	13,00—14,00
Bób	12,00—14,00
Wyka	14,00—15,00
Łubin niebieski	8,25—10.00
Łubin żółty	12,00—13,50
Seradela nowa	17,00—21,00
Kuchy z orzecha	10,90—
„ lniane	11,00—
„ mielone	10,90—
Wytłoki suche kraj.	8,40—
Wytłoki Soya H.	9,40—10,20

W rejestrze handlowym zapisano przy firmie Jan Chmara handel ziemiopłodami Brodnica, że przedsiębiorstwo to przeszło pod dotychczasową firmą z dodatkiem wskazującym stosunek następstwa na Władysława Kospotha Pawłowskiego w Wilnie, Mickiewicza nr. 15 jako właściciela firmy. Janowi Chmarze jun. udzielił nowonabywca firmy prokury. Przejęcie przez nabywcę wierzytelności i zobowiązań przedsiębiorstwa, uzasadnionych prowadzeniem interesu, jest wykluczone. (2095

Brodnica, dnia 7 kwietnia 1933 r.

Sąd Grodzki.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku firmy „Dom Konfekcyjny Hugo Schmechel i Synowie Sp. Akc. w likwidacji w Grudziądzu, Wybickiego 2/4 wdraża się z dniem dzisiejszym, tj. z dniem 9 kwietnia 1933 r. o godz. 12 przed poł. postępowanie upadłościowe, ponieważ nastąpiła jej niewypłacalność. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się Karola Piątkowskiego w Grudziądzu, Dworcowa 37. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 28 kwietnia 1933 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 9 maja 1933 r. godz. 10 przedpoł., — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 9 czerwca 1933 r. godz. 9 przedpoł. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 28 kwietnia 1933 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. (2121

3. N. 6/33 Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dna 14 kwietnia br. o godz. 16 sprzedam przy ul. Dworcowej 79 st. nr. za natychmiastową zapłatą: jeden pomnik graniat naturalny bronzowy. (2108

Czerniewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 682/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 kwietnia br. o godz. 15,30 sprzedam przy ul. Dworcowej 50 n. nr. za natychmiastową zapłatą: jeden fortepian marki „Impri“ czarny. (2107

Czerniewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 683/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 kwietnia br. o godz. 12 sprzedam przy ul. Dworcowej 9 za natychmiastową zapłatą. szafę żelazną do pieniędzy, maszynę do pisania Adler, 2 biurka dębowe, stolik do maszyny i jedną tokarkę. (2106

Czerniewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 684/8

Legitymację
kolejową wydaną przez D. Okręgową Gdańsk proszę o zwrot za wynagrodzeniem do D. Z. I. Toruń-Przedmieście dworzec. Seweryn Popiłko 2052

K. M.
Smutno mi. Dlaczego nie przyszłaś? Tak bardzo wierzyłem. Życzę wesołych Świąt. O. B. 2117

Telegramy

Z ostatniej chwili

Wszystkie zarzuty

postawione przez „Myśl Niepodległą“ b. wojewodzie Lamotowi — były nieprawdziwe

Motywy wyroku skazującego red. Niemojewskiego

Warszawa, 14. 4. (Pat). Wydział Karny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłosił obszerne **motywy wyroku, skazującego red. A. Niemojewskiego za zniesławienie i obrazę b. wojewody pomorskiego Lamota.**

Sąd uznał, iż **w s z y s t k i e p o s t a w i o n e b. w o j e w o d z i e L a m o t o w i p r z e z „M y ś l N i e p o d l e g ł ą“ z a r z u t y, d o t y c z ą c e z a r ó w n o ż y c i a p r y w a t n e g o, j a k i p u b l i c z n e j d z i a ł a l n o ś c i, b y ł y n i e p r a w d z i w e.**

W szczególności Sąd, opierając się na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku przewodu, przyszedł do niezachwianego przekonania, że **hańbiący zarzut wymuszania przez b. wojewodę Lamota w młodości pieniędzy od osławionego ks. Włodzyńskiego jest objektywnie całkowicie nieprawdziwy.**

Zdaniem Sądu, **przeczy temu zarówno wyrok sądu rosyjskiego, wyniki ówczesnego śledztwa sądowego, jak i orzeczenie sądu honorowego z roku 1915,** składającego się z ludzi **poważnych** i szanowanych, który **słusznie** tylko, zdaniem Sądu Okręgowego, **skonstatował** ówczesne niewyrobienie **życiowe b.** wojewody Lamota, w owym czasie człowieka w bardzo młodym wieku, będące przyczyną działań nieprzemyślanych należycie, a w skutkach swoich bardzo dla niego przykrych.

Tem niemniej Sąd uznał za słuszne uwolnić red. Niemojewskiego od winy i kary w tym punkcie aktu oskarżenia, przyjmując, iż mógł on działać w dobrej wierze, opierając się na sprawozdaniach prasowych z 1914 roku, nieściśle streszczających akt oskarżenia oraz na informacjach jednego ze swoich znajomych.

W podnoszeniu pozostałych zarzutów **Sąd nie znalazł u red. Niemojewskiego działania w dobrej wierze,** a biorąc pod uwagę wielkość **krzywdy moralnej, wyrządzonej Wiktorowi Lamotowi** jako człowiekowi oraz szkody, wyrządzonej dobru i autorytetowi władzy publicznej, uznał za właściwe **wymierzyć odpowiednio surową karę 7 miesięcy aresztu,** darowanego w połowie na mocy amnestji, oraz grzywny w wysokości 2.132 zł.

„Volkstag“ gdański rozwiązany

Burzliwe posiedzenie sejmu gdańskiego

Wczoraj o godz. 4 p. p. odbyło się **posiedzenie gdańskiego Volkstagu** z jedynym punktem obrad mianowicie wnioskiem zgłoszonym przez partje prosenackie o **samorozwiązanie się** Volkstagu. Na wstępie zabrał głos **komunista Plenikowski,** domagając się uwolnienia posła komunistycznego Krefta, **aresztowanego przed kilku dniami pod zarzutem uprawiania szmuglu.** Plenikowski twierdzi, że aresztowanie to jest **naruszeniem konstytucji przez senat przy tolerowaniu tego faktu przez czynniki Ligi Narodów.** Oświadczenie to wywołało pewne **poruszenie** na sali, ponieważ w loży dyplomatycznej obecny był **Wysoki Komisarz Ligi Narodów Rosting** wraz z szefem swojego sekretarjatu Giustianim. W tejże loży obecny był również **konsul generalny Sowietów Kalina,** natomiast ławy senackie były puste. Wniosek Plenikowskieg ozostał **odrzucony.** Przystąpiono do debaty nad porządkiem dziennym. Zabierali głos jedynie **socjalista Brill i komunista Plenikowski.** Pierwszy wypowiedział obawę że wybory za przykładem Rzeszy mogą się odbyć w Gdańsku w atmosferze teroru, socjaliści ufają jednak w zmysł samozachowawczy pracującej ludności gdańskiej i dlatego idą do wyborów bez obawy. Komunista Plenikowski podnieconym głosem krytykował ustrój kapitalistyczny, zapowiedział upadek hitleryzmu i wyraził nadzieję, że komunizm zatriumfuje na świecie. Przemówienie jego było kilkakrotnie przerywane okrzykami na ławach hitlerowców. Następnie w wyniku odbytego imiennego głosowania wniosek o rozwiązanie Volkstagu przy 56 głosujących uzyskał 41 głosów za, 6 komunistów głosowało przeciwko i 19 socjalistów wstrzymało się od głosowania. Posiedzenie zamknięto przy okrzykach z prawej strony izby na cześć Hitlera a z lewej na cześć ludu pracującego.

Włoski strajk w fabryce sztucznego jedwabiu

Tomaszów Mazowiecki, 14. 4. (Pat). Ponieważ dyrekcja tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu nie cofnęła ogłoszenia o 12-procentowej zniżce zarobków, oraz o procentowych dodatkach za dni świąteczne, w dniu dzisiejszym **robotnicy tej fabryki przystąpili do strajku włoskiego.** W fabryce znajduje się pierwsza i druga zmiana robotników. Trzeciej zmiany, która przybyła do fabryki celem rozpoczęcia pracy, już nie wpuszczono na teren. Na terenie zakładów znajduje się obecnie około **2200 robotników.** Władze bezpieczeństwa czuwają, aby spokój nie został zakłócony.

Uroczystości ku czci króla Jana Sobieskiego na Węgrzech

Budapeszt, 14. 4. (PAT). Komitet organizacyjny uroczystości ku czci króla Jana Sobieskiego na Węgrzech postanowił uroczystość tę ograniczyć do **Esztergomu, t. j. miejsca zwycięstwa króla Jana III nad Turkami i zapoczątkowania uwolnienia Węgier z pod jarzma tureckiego.**

W Esztergomie odprawiona zostanie uroczysta msza polowa przy udziale **pielgrzymów z Polski, Austrji i Włoch,** poczem nastąpi **odsłonięcie pomnika ku czci króla Sobieskiego.** Jedna z główniejszych ulic miasta otrzyma nazwę ulicy Sobieskiego.

W Budapeszcie zostaną jedynie wygłoszone odczyty okolicznościowe oraz wydane broszury o znaczeniu zwycięstwa wiedeńskiego dla świata i Węgier. Projektowana jest również wystawa pamiątek z czasów Sobieskiego.

Ś. p. Ignacy Boerner

Śmierć Ignacego Boernera wywarła nietylko wśród jego przyjaciół, lecz w szerokich kołach społeczeństwa wstrząsające wrażenie. Śp. Ignacy Boerner był szczytem niemal idealnego bojownika o wolność i potęgę Rzplitej. Jeszcze w okresie młodzieńczym stanął w nielicznym wówczas szeregu do walki, która nigdy się nie kończy, która nigdy nie ma kresu. Stanął w szeregu nielicznych wówczas podkomendnych Piłsudskiego, gdy Wódz walczył z biernością narodu.

Życie Ignacego Boernera wypełnia w całości treść tej długiej, kilkuletniej walki. Jest jej najlepszą bodaj ilustracją. Od lat młodzieńczych do ostatniej chwili swego życia nie spoczął na chwilę. Życiorys jego ciągnie się od mroków konspiracji aż do świateł niepodległości. Bojowiec i urzędnik, rewolucjonista i sztabowiec, wywrotowiec i twardy administrator, tyle rzekomych sprzeczności w tym wielkim życiorysie śp. Ign. Boernera. Lecz sprzeczności te mogą powstać tylko w umyśle człowieka, nie znającego dziejów ostatnich lat Polski. Dla tego, któremu historja okresu lat 1900 — 1930 jest znana, Ignacy Boerner przedstawia typ człowieka, który umiał łamać trudności, pokonywać przeszkody.

Wierny sprawie, wierny swemu Wodzowi, przez długą ciężką drogę, pełną przeszkód, — szedł on ku swemu wyśnionemu ideałowi. — Szedł do celu jak wielu innych bojowników wolności i dla tego śmierć jego to ubytek towarzysza broni w walce która nigdy się nie kończy.

* * *

O pięknej duszy śp. Zmarłego i wielkim sentymencie z jakim odnosił się do Polski i życia, świadczy poniższy urywek z jego wspomnień, który zaczerpnęliśmy z dziełka „Gawędy Legunów między sobą“.

„Jeżeli się nie mylę, był to 17 czy 18 sierpnia 1914 roku.

„Staliśmy wtedy w puszczy Samsonowskiej. Otrzymałem rozkaz, żeby pojechać do jakiegoś młyna (nazwy miejscowości nie pamiętam) i zakupić kilka worków mąki. Młynarz zaczął ze mną rozmawiać, gdyż się dowiedział, że jestem oficerem polskim, kazał synowi naładować kilka worków mąki. W międzyczasie z rozmowy dowiedziałem się, że młynarz jest powstańcem z 1863 roku. Gdy naładowano worki i chciałem zapłacić, młynarz zapłaty nie przyjął, gdy już miałem odjechać, stanęły mu łzy w oczach i zwrócił się do mnie mówiąc: „Powstańcy, znowu powstańcy myśmy przegrali, wy wygracie“! „Na dodatek weź pan, panie oficerze mego syna, który niechaj też za Polskę walczy“.

„Był to zdrowy silny chłopak dwudziestoletni, pojechał z nami. Niestety, nazwiska tego chłopca nie pamiętam i nie wiem, co się z nim stało“.

Ostra utarczka obrony z trybunałem

w czasie wczorajszego procesu Gorgonowej

Kraków 14. 4. (PAT). Na wstępie wczorajszej rozprawy przewodniczący **dr. Jendl** odczytał uchwałę trybunału co do zastrzeżeń, podniesionych przez obronę w stosunku do biegłych z Warszawy dr. Lewandowskiego i Szymczyka.

Następnie **odpowiadał na zarzuty skierowane pod jego adresem prof. Olbrycht,** podtrzymując całkowicie treść swojego orzeczenia i wyjaśniając jeszcze raz niektóre ustępy swojej opinji, szczególnie zaatakowane przez obronę, jak kwestję stygnięcia krwi i sprawę przyjęcia za prawdopodobny czas śmierci Lusi między godz. 12 a 12,30. Odpowiadając na zarzuty, dotyczące kwestji plam po śmierci, rzeczoznawca oświadczył, że **jeżeli przyjąć pogląd dr. Aksera co do wystąpienia plam pośmiertelnych już o godz. 1, to denatka musiałaby być nieboszczką już przed udaniem się na spoczynek.**

Następnie dr. Olbrycht mówił o dźganie. W tym momencie wywiązała się dłuższa replika o czasie stygnięcia krwi. W czasie repliki wywiązała się dość ostra polemika między obroną i oskarżycielami.

Zkolei **zeznawali biegli z Warszawy Szymczak i Lewandowski,** którzy przedstawili metody badania krwi na dowodach rzeczowych i wyniki tych badań.

Następnie zarządzono przerwę, poczem **przewodniczący ogłosił uchwałę trybunału ‚skazującą dr. Axera na karę 300 zł. za skierowane pod adresem rzeczoznawcy dr. Olbrychta zarzuty subjektywizmu.** Przeciwko tej uchwale wypowiedział się dr. Woźniakowski, mecenas Ettinger i dr. Axer, który **postawił wniosek o odroczenie rozprawy i przekazanie innej kadencji sędziów przysięgłych,** motywując to **tem ‚że przewodniczący w uchwale trybunału już zgóry ocenił dowody opinji biegłych.** Takie stanowisko trybunału wpływa na przekonanie władzy przysięgłych. Jak jedno tak i drugie jest proceduralnie niedopuszczalne.

Przeciwko odroczeniu rozprawy kategorycznie wystąpił prokurator Przybylski, któremu odpowiedział adwokat Ettinger.

Po naradzie **trybunał postanowił wniosek obrony odrzucić, ponieważ niema żadnych podstaw do odroczenia rozprawy.** W stylizacji uchwały trybunału niema nic o odrzuceniu zgóry dowodów biegłych przez trybunał. Oświadczenie to wywołało **dłuższy spór proceduralny między obroną, oskarżeniem i trybunałem.**

Obrona przeciwstawia się przesłuchiwaniu dr. Olbrychta na okoliczność badania krwi, twierdząc, że ta sprawa należy do chemików i prosząc o odroczenie rozprawy do chwili przybycia dr. Hirszfelda z Warszawy, specjalisty w tej dziedzinie nauki. Prokurator stwierdza, że dr. Olbrycht jest również chemikiem i specjalistą. Po porozumieniu obrony i oskarżycieli zrezygnowano z dalszego przetrzymywania biegłych ze Lwowa i Warszawy, poczem przewodniczący odroczył rozprawę do wtorku po świętach, wyznaczając początek na godz. 10 rano.

Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce

Londyn, 14. 4. (PAT). Nowy ambasador amerykański w Polsce **James Mac Curley** urodził się w Bostonie **w r. 1884** i znany był jako wybitny działacz na terenie Bostonu i jako ekonomista. Od r. 1911 do 1914 Mac Curley był członkiem izby reprezentantów z ramienia partji demokratycznej. W r. 1914 wybrany został na burmistrza Bostonu, na którem to stanowisku pozostaje z przerwami do dziś, uzyskawszy trzykrotną reelekcję.

Ustawa o postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko nauczycielom

Warszawa, 14. 4. (Pat). W Dzienniku Ustaw nr. 26 z dn. 13 kwietnia ukazało się rozporządzenie p. ministra W. R. i O. P. z dn. 20 stycznia 1933 r., wydane w porozumieniu z prezesem Rady Ministrów o komisjach dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko nauczycielom.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . . 15 fen.
" " " 4 " . . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanach, Grudziądz, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski,“ „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“ „Dzień Kujawski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3,36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma